

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, 1 PAŹDZIERNIKA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 270

ZWOŁANIE SEJMU I SENATU

na sesję nadzwyczajną dla wyboru marszałków i uchwalenia regulaminu

Pierwsze posiedzenia sejmu i senatu odbędą się w piątek

Warszawa, 30 września.

(B) Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, sesja nadzwyczajna sejmu i senatu, która rozpocznie się 4 b. m., potrwa bardzo krótko. Dekret P. Prezydenta R. P. przewiduje wyraźnie, że obie izby mają się tylko ukonstytuować i dokonać zmian w swych regulaminach obrad. — Dokonanie tych zmian jest konieczne ze względu na zmniejszenie się liczby posłów i senatorów. Zmniejszenie to pociąga za sobą skasowanie kilku stanowisk w prezydjach sejmu i senatu. Tak na przykład sejm, który dotychczas liczył 5 wicemarszałków i 12 sekretarzy, będzie musiał zmienić regulamin w tym sensie, że wicemarszałków będzie od 3, a sekretarzy tylko 6.

W senacie, zamiast 3 wicemarszałków, będzie dwóch, a sekretarzy zamiast 6, tylko 4. Poza tym obie izby będą musiały w regulaminach zmienić przepis mówiący o ilościach członków w poszczególnych komisjach. Sejm miał do tego komisje 30-osobowe i 15-osobowe, a senat zaś komisje 20-osobowe. Liczby te będą musiały ulec zmniejszeniu proporcjonalnie do obecnej ilości posłów.

Powstaje również kwestia desygnowania posłów do poszczególnych komisji w sejmie i senacie. Dotychczas do komisji wyznaczały swych przedstawicieli poszczególne kluby poselskie. Wobec tego, że klubów poselskich w sensie organizacji partyjnych nie będzie — desygnowanie członków komisji będzie musiało odbywać się w innych sposób.

Przyspieszenie terminu zwołania zwy-

czajnej sesji sejmu i senatu wywołało szereg domysłów na temat osób marszałków obu izb. W kołach parlamentarnych twierdzą, że najwięcej szans na stano-

wisko marszałka sejmu posiada poseł, Stanisław Car. Wymieniany jest również premier Sławek. Na stanowisko marszałka senatu, ma być upatrzony b. wice-

marszałek sejmu, senator prof. Wacław Makowski, ale jednocześnie z nim wymienienia się także b. premiera, senatora Aleksandra Prystora. Na temat stanowiska wicemarszałków obu izb nie zdecydowanego jeszcze w tej sprawie nie da się powiedzieć.

Sesję sejmu i senatu otworzy P. Prezydent R. P. lub w jego zastępstwie, prezes rady ministrów. Poprzednio Prezydent R. P. wzywa do siebie na Zamek jednego z trzech najstarszych wiekiem posłów lub senatorów, odbiera od nich ślubowanie poselskie lub senatorskie i powierza im otwarcie pierwszego posiedzenia izb i przewodniczenie na nich.

Przypuszczalnie pierwsze posiedzenie sejmu z tytułu starszeństwa, otworzy gen. Lucjan Żeligowski, a pierwsze posiedzenie senatu, prezes Polskiej Akademii Literatury Wacław Sieroszewski.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 30 września.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniami z dn. 30 września zwołał sejm i senat na pierwsze posiedzenie na piątek dnia 4 października.

Zarządzenie brzmi:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołał sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 4 października 1935 r. godz. 10, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się sejmu i uchwalenia regulaminu.

Warszawa, dnia 30 września 1935 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) W. Sławek.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Ignacy Mościcki.

Przed zmianą rządu

Narada Prezydenta Rzplitej z ministrami Beckiem i Kościalskim

Warszawa, 30 września.

(B) Dzisiaj rano pociągiem berlińskim wrócił z Genewy do Warszawy minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, witany na dworcu przez wiceministra Szembeka w towarzystwie wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych.

Również dzisiaj rano powrócił do Warszawy po tygodniowym wypoczynku minister spraw wewnętrznych p.

Zyndram - Kościalski.

Przyjazd ministrów Becka i Kościalskiego do Warszawy sprawia, że koła polityczne z coraz większą niecierpliwością oczekują zapowiedzianej zmiany rządu. O ile wiadomo, Prezydent R. P. przed powzięciem ostatecznych decyzji na temat zmiany gabinetu odbędzie naradę z ministrem Beckiem i ministrem Kościalskim.

Po 3-dniowym pobycie w Spale Pre-

zydent R. P. powrócił do Warszawy dzisiaj w godzinach popołudniowych, tak że narad na temat zmiany gabinetu oczekiwać należy na godziny i dni najbliższe.

W dalszym ciągu kursują najbardziej sprzeczne pogłoski na temat osób, którym Prezydent R. P. powierzyć ma bądź formowanie nowego gabinetu, bądź też objęcie tych czy innych portfelów ministerialnych.

Niemcy żądają unieważnienia wyborów w Kłajpedzie

i przeprowadzenia nowych wyborów pod kontrolą międzynarodową. — Wynik głosowania będzie znany w końcu tygodnia

Hitler przybył wczoraj do Królewca

Kłajpeda, 30 września. (PAT).

W późnych godzinach wieczornych litewska agencja telegraficzna Elta ogłosiła komunikat, z którego wynika, że po zamknięciu głosowania w pierwszym dniu na terenie całego kraju kłajpedzkiego oddało głosy 60 procent uprawnionych.

W niektórych obwodach głosowało prawie 80 procent, a nawet 100 proc. — Niemieckie koła kłajpedzkie utrzymują, że cyfry te nie są wiarygodne. Poza tym koła te informują, że w czasie wyborów miały miejsce różne wykroczenia niemieckie, że przeliczenia wyborcze, i że zgodne z przepisami wyborczymi, i że w posiadaniu biura wyborczego partii w niemieckiej „Einheitsliste” są liczne zażalenia na nieformalności, których mieli się dopuścić litewscy urzędnicy.

Z tych powodów wydaje się być pewne, że Niemcy, chociażby wybory wykazały wzrost głosów niemieckich, będą domagali się unieważnienia wyborów i przeprowadzenia nowych pod kontrolą międzynarodową. Źródła niemieckie wiadomości te potwierdzają.

Kłajpeda, 30 września.

(PAT) Po nastrojach podnieconych, jakie zaznaczyły się pod koniec pierwszego dnia wyborczego, dziś w całym okręgu kłajpedzkim zapanował spokój.

Według prowizorycznych obliczeń, około 65 proc. wyborców stanęło do głosowania. Niektóre urny wyborcze zostały już przewiezione do głównej komisji wyborczej w Kłajpedzie. Do pomocy w obliczaniu głosów komisja wyborcza ma powołać 70 pomocników.

Wobec tego należy się spodziewać, że rezultaty wyborów będą już znane w końcu bieżącego tygodnia.

Dziennikarze zagraniczni, zebrani w Kłajpedzie, udali się na zaproszenie kolegów litewskich do Kowna, poczem wrócą do Kłajpedy, aby być obecnymi w dniu ogłoszenia rezultatów.

Królewiec, 30 września.

(PAT) Urzędowa „Preussische Ztg.” jest zdania, że przebieg wyborów w dniu wczorajszym w Kłajpedzie skom-

promitował najzupełniej czynniki litewskie, które od szeregu miesięcy czyniły wszystko, aby wywrzeć swój wpływ na wynik wyborów.

„Preussische Ztg.” uważa, że niedostateczne zabezpieczenie tajności wyborów, jakie miało miejsce z powodu natłoku wyborców, którzy nie mogli pomieścić się w przygotowaniach dla nich celach i musieli wypełniać blozki wyborcze jawnie przy stołach, jest już pierwszym warunkiem do podkopania ważności tego, jak się wyraża „Preussische Ztg.” plebiscytu.

BERLIN, 30 września.

(PAT) Z Królewca donoszą, że kanclerz Hitler przybył tam o godz. 17-ej w towarzystwie min. Blomberga i gen. Fritscha.

W ciągu całej drogi od pruskiej Havy ludność witała kanclerza bardzo serdecznie.

Na ulicach miasta Królewca stanęły liczne szpalery. Wieczorem kanclerz był gościem dowódcy okręgu 1 korpusu gen. von Brauchitscha.

Dymisja rządu Tubelisa?

W skład nowego gabinetu

Ryga, 30 września.

(PAT) Z Kłajpedy donoszą: W dniu dzisiejszym rozeszły się w Kłajpedzie i Kownie wiadomości o dymisji rządu Tubelisa.

Jako kandydatów na premiera wymieniano nazwiska b. gubernatora Kłajpedy Merkisa, obecnego gubernatora Kłajpedy Kurkauskasa i obecnego ministra komunikacji Stanisławskisa.

W skład nowego gabinetu wejść ma-

wejsć mają tylko wojskowi

ją rzekomo głównie wojskowi w służbie czynnej oraz oficerowie rezerwy. Teka spraw zagranicznych ma być utrzymana w ręku Lezarajtsa.

Litewskie źródła oficjalne do późnych godzin nocnych nie potwierdziły tej wiadomości, ze względu jednak na panującą obecnie na Litwie sytuację polityczną. W kołach dziennikarskich utrzymują, że pogłoska ta jest zupełnie prawdopodobna.

Co mówi Gömbös o swej wizycie w Berlinie

Podróż miała charakter informacyjny. — Premier węgierski chciał poznać sytuację wewnętrzną Trzeciej Rzeszy

Paryż, 30 września. (Pat) — Agencja Havasa ogłasza oświadczenie, złożone jej przedstawicielowi berlińskiemu przez premiera Gömbösa.

— „Wszystko, co opowiadają o mojej podróży — powiedział premier — to bajki wzięte z powietrza. Wizyta moja w Berlinie nie ma żadnego celu tajemniczego. Wizyty mężów stanu w różnych stolicach zagranicznych nie stanowią rzeczy nadzwyczajnej. Jeździłem już 4-krotnie do Rzymu, odwiedzałem również Wiedeń. W Berlinie byłem tylko raz jeden, wkrótce po objęciu władzy przez narodowych socjalistów. Jestem również mężem politycznej prawicy, aczkolwiek sprawuje rządy w innych okolicznościach niż te, jakie istnieją w Niemczech.

Na Węgrzech mamy parlament, mamy prasę i opozycję i partje. Jest rzeczą naturalną, że interesuje mnie to, co uczynił rząd niemiecki w ciągu 2-3 lat i oto stwierdzam poprawę konsolidacji sytuacji wewnętrznej.

Premier Gömbös dodał następnie ironicznie:

— Mówią, że fakt odbycia podróży samolotem przy złej pogodzie, nie jest jeszcze dostateczny do wysnuwania wniosku, iż przybyłem do Berlina, aby zawrzeć pakt lotniczy.

Jedną z osobistości z otoczenia premiera Gömbösa, zainteresowaną o pogłoski w sprawie przymierza wojskowego, oświadczyła:

— Nie mogę powiedzieć więcej, niż to uczynił premier Gömbös. We wszystkich pogłoskach niema nic więcej, ponad dowolne i próżne kombinacje. W ciągu ostatnich 3-4 dni, nie została zawarta żadna umowa, ani też żaden traktat. Wizyta gen. Gömbösa była jedynie wizytą kurtuazyjną. Gen. Gömbös był zaproszony

ny na polowanie. Rozmowy miały charakter informacyjny.

Osobistość ta, interpelowana następnie przez korespondenta Havasa w sprawie rzekomego frontu antysowieckiego, oświadczyła: Węgry mają z Z.S.R.R. dobre stosunki. Od 15 lat polityka węgierska polega na niezawieraniu przymierzy z nikim i przeciw nikomu.

Berlin, 30 września.

(Pat) — W południe, premier Gömbös złożył wizytę min. Schachtowi, a następnie min. Goebbelsowi.

O godz. 13.30, minister spraw zagranicznych von Neurath, podejmował premiera Gömbösa śniadaniem, w którym wziął udział premier pruski, gen. Goering z małżonką, prezes Banku Rzeszy

Schacht z żoną, sekretarz stanu Meißner oraz wyżsi urzędnicy niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Berlin, 30 września. (Pat) — Węgierski premier Gömbös dzisiaj rano odwiedził von Ribbentropa w towarzystwie szefa węgierskiego biura prasowego Mengela i osobistego adiutanta gen. Goeringa.

Niema strajku na Górnym Śląsku

Sporne kwestie rozstrzygnięte będą w drodze bezpośrednich rokowań

Katowice, 30 września. Na terenie Górnego Śląska wszystkie zakłady przemysłowe pracują dziś normalnie i — zgodnie z wczorajszą uchwałą kongresu radców załogowych — robotnicy nigdzie nie podejmowali prób strejkowych. Spokój również nie został zakłócony.

Wszystkie sporne kwestie, zawarte w żądaniach organizacji robotniczych, znalazły się na drodze, na której — przy dobrej woli — mogą być całkowicie pomysłnie i definitywnie rozstrzygnięte. Sprawy urlopów robotniczych należy uważać za załatwioną przez normujący

ją protokół, podpisany przez przedstawicieli robotników i pracodawców. Dwie inne kwestie, a więc zagadnienie skrócenia czasu pracy w górnictwie i sprawa dopłat pracodawców na rzecz Spółek Brackich, będą przedmiotem rokowań w specjalnych komisjach parytetowych, złożonych w równej liczbie z przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców — pod przewodnictwem delegata, wyznaczonego przez rząd. W najbliższym czasie, komisje te mają się zwrócić do ministerstwa opieki społecznej o wyznaczenie takich delegatów oraz ewentualnie rzeczoznawców do spraw,

będących przedmiotem rokowań.

Ostatnie dwa dni przyniosły całkowite uzgodnienie poglądów poszczególnych związków zawodowych, tak, że przedstawiciele organizacji robotniczych występują najzupełniej jednolicie, reprezentując zwarty front związków zawodowych.

Ostatnie wydarzenia, wyjaśniając sytuację, wskazują na to, że — zgodnie z poglądami czynników realnie oceniających wytworzone warunki — postulaty robotnicze mogą być pomysłnie rozstrzygnięte bez uciekania się do akcji strajkowej.

Czesi konfiskują gazety

z opisem pogrzebu Marszałka Piłsudskiego

Morawska Ostrawa, 30 września.

(PAT) Dnia 28 b. m. żandarmeria czeska aresztowała w Mostach koło Jabłonkowa nauczyciela szkoły polskiej Alfonsa Brzuskę, przeprowadzając równocześnie w jego mieszkaniu rewizję, podczas której skonfiskowano dwa dzienniki polskie z opisem pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

W przeddzień aresztowania Brzuska kierował posiedzeniem miejscowego kółka samokształcenia Macierzy Szkolnej i próbą śpiewu, przygotowy-

wanego na pogrzeb jednej z członkiń kółka.

Żandarmeria czeska przesłuchiwała w związku z tem licznych harcerzy i harcerki polskie, członków kółka lub absolwentów tej szkoły.

W czasie przesłuchiwań żandarmi zachowywali się niezwykle brutalnie. Jeden z żandarmerów terroryzując dzieci i chcąc wydobyć obciążające polskiego nauczyciela zeznania krzyczał: „Wy bestie polskie, my was nauczymy rozumu w Morawskiej Ostrawie!”

Katowice, 30 września.

(PAT) Po wielkiej manifestacji antyczeskiej, jaka odbyła się dnia 22 września w Cieszynie akcja manifestacyjna rozszerzyła się na cały obszar województwa śląskiego.

W czasie od 26 do 29 b. m. odbyły się manifestacje społeczeństwa polskiego w 45 miejscowościach i wzięło w nich udział zgórą 35 tys. uczestników.

Wszędzie uchwalono rezolucje, potępiające czeskie represje, a zarazem przesłano słowa otuchy braciom z Olzy.

Dr. Friedenberg

SPEC. CHOROBY KOBIECYCH
wyjechał na dłuższy okres czasu
W CELU NAUKOWYM.

Zdarzenia i ludzie

Solidarność fabrykantów broni

Francuskie, niemieckie i belgijskie firmy ściśle ze sobą współpracują. — Francuskie fortyfikacje wzniesli robotnicy niemieccy

Siła francuskiego przemysłu zbrojeniowego polega na jego ściśle centralizacji. „Comite de Forges” reguluje produkcję i zbył, mając pod swą władzą około 250 firm, rozsiansych po różnych krajach z łącznym kapitałem 8 miliardów franków. Towarzystwo to kontroluje „Groupement des Chambres Syndicales” oraz „Union des Industries metallurgiques et minières”. Każda stalowa firma francuska obowiązana jest przeznaczyć na cele funduszu dyspozycyjnego „Comite de Forges” jeden procent swych wpływów. W czasach koniunktury od 1926 do 1930 r. „Comite de Forges” rzuciło na rynek francuski kacy i obligacji na sumę 7.947 milionów franków. W hutach tego towarzystwa pracuje półtora miliona robotników i cała armia techników. Prezesem „Comite de Forges” jest senator Francois de Wendel, wiceprezesami — Alexandre Dreu, Leopold Pralen, Teodor Laurent (dawny poseł w Berlinie) i Tiffanel. Kasjerem — baron Ksawery de Reille.

Przodującą firmą jest oczywiście „Schneider & C-ie” w Le Creusot. Kapitał akcyjny firmy w 1913 roku wynosił 36 milionów, w 1919 — 50 milionów, w 1932 — 200 milionów franków! W piętnastu zakładach tej firmy pracuje 200.000 osób. Poza tym firma ta sprawuje kontrolę nad takimi przedsiębiorstwami jak — Zakłady Górniczo-Hutnicze w Brnie, Zakłady Skody, zakłady Huta-Bankowa w Warszawie, Przemysł Żelazny w Pradze, Zakłady stalowe Hradec — Kralowe, Zakłady Mag-

nezytowe Veita, Zakłady Górniczo-Hutnicze w Morawskiej Ostrawie, Rafineria Naftowa w Budapeszcie, belgijskie zakłady azotowe, fabryki broni w Siedmiogórze i Serbii, Zakłady Reshitz w Bukareszcie i kopalnia „Pokój” w Katowicach.

Drugie miejsce zajmuje firma Homecourt (Compagnie des Forges et Aciéries de la Marine et d'Homécourt S.A. Kapitał akcyjny wynosił 1912 — 23 milionów, 1920 — 70 milionów, 1931 — 180 milionów. Do Towarzystwa tego należy 10 grup francuskich przedsiębiorstw, w których pracuje ponad 40.000 osób.

Niemniej poważna jest firma „Hotchkiss & C-ie” — posiadająca 16 milionów franków kapitału akcyjnego, produkująca głównie 2,5 cm. karabiny maszynowe, które znalazły dotąd zastosowanie w dwunastu państwach europejskich.

Pozatem firma de Wendel, do której między innymi należą również kopalnie Lotaryngii, posiada własne kopalnie w Niemczech i Holandii. Firma ta przerabia olbrzymie ilości stali niemieckiej, produkowanej przez zakłady Roehlinga w Voelklingen (Zagłębie Saary).

Bardzo ściśle jest współpraca przemysłu francuskiego i belgijskiego. W radzie nadzorczej zakładów stalowych Longwy'a zasiada obok Aleksandra Dreu i przedstawiciela niemieckiej firmy Roehling, belgijszyk Du Roy de Blicy. W radzie nadzorczej zakładów Blanc — Miseron w Quievrechain zasiadają czterej Belgijczycy i dwaj Francuzi. Większość akcji „Cartoucheries

Francaise” znajduje się od 1929 roku w posiadaniu belgijskiej fabryki broni Herstala.

Oficjalnie zaprzeczają się, jakoby istniały jakiejkolwiek stosunki między francuskim i belgijskim przemysłem zbrojeniowym z jednej strony a niemieckimi firmami Roehlinga i Mausera z drugiej strony. Ale współpraca tych firm jest stała i posuwa się jeszcze dalej...

Niemieckie zakłady Roehlinga nie tylko posiadają w Paryżu własne biuro sprzedaży, będące pod kierownictwem Ernsta Roehlinga, poza tym zakłady te nie tylko dostarczają stali „Comite de Forges”, lecz Roehling, niemiecki fabrykant broni, dostarcza bezpośrednio materiału wojennego armii francuskiej i francuskiej marynarce. Zamówienia francuskie dały mu w ciągu piętnastu lat interregnum na terytorium Saary 150 milionów franków! Ba! — firma Roehling otrzymała nawet zamówienie na budowę zakładów zbrojeniowych w Hagondange w Lotaryngii, które odegrały tak poważną rolę przy budowie fortyfikacji wzdłuż wschodniej granicy Francji!

A więc fortyfikacje wzniesione przez Francję na ewentualny wypadek wojny z Niemcami, zbudowane zostały w lwiej części z niemieckiej stali przez niemieckich robotników i pod kontrolą niemieckiej firmy zbrojeniowej...

Szczególnie intensywnie przedstawia się francuska fabrykacja gazów. Na wiasem zaznaczyć wypada, że użycie gazów trujących w celach wojennych jest wynalazkiem francuskim. W 1830 roku Lefortier skonstruował pierwszą bombę gazową, w 1845 generał Pelissier wystrzelił całą wioskę jednego ze szczepów afrykańskich przy pomocy dymu, a pod czas wojny 1870-71 roku wypuszczono pierwsze granaty Veratrina. Oczywiście, że podczas wojny europejskiej Ameryka i Niemcy podniosły sztukę fabry-

kowania gazów do niebywałych szczytów, do których dotarł ostatnio również przemysł francuski. Przodujące powzględem fabrykacji gazów są we Francji obecnie takie firmy jak — Kuhlmann — Lestacques, Societe de Carbonisation Produits Chimiques du Bois, Bidault L'air liquide, St. Gobain i Alais, Forge et Camargue i inn.

Societe de Carbonisation, którego prezesem jest baron Jean Empain, utrzymuje ściśle stosunki z belgijską firmą gazową „Satos” i firmą niemiecką „J. G. Farbenindustrie”. Tak samo ściśle stosunki łączą belgijską firmę „Oxyhydrique Internationale” z francuską firmą „Oxyhydrique Francaise” i niemiecką firmą „Oxyhydrique”. A G.” w Duesseldorfie. Koncerny gazów trujących Francji, Belgii i Niemiec zamieniają się nawzajem patentami i technicznymi nowościami. To samo dzieje się w dziedzinie fabrykacji masek gazowych — najważniejsze firmy Gravenaux w Paryżu, Draeger w Lubee i Wallacha w Londynie zamieniają się najnowszymi patentami.

Zrozumiałą jest rzecz, że tak ściśle współpraca i koncentracja przemysłu wojennego musi dawać anormalne zyski. Czysty zysk firmy „Schneider — Creusot” podskoczył z 10,8 milionów franków w 1919 roku do 25,5 miliona w 1934 r. Obrót firmy Homecourt wzrósł z 104 milionów franków w 1913 roku do 440 milionów franków w 1930 r. Czysty zysk firmy Hotchkiss podniósł się z 15 milionów w 1931 do 20 milionów w 1933 roku. W 1932 roku firma Hotchkiss wypłaciła 22 miliony franków dywidendy, czyli o 6 milionów franków, więcej, niż wynosi ogółem kapitał akcyjny tej firmy...

Wobec tych cyfr błędna kolosalna zyski potężnej firmy zbrojeniowej angielskiej — Vickers — Armstrong.

Ernest Kiesewetter.

NEGUS WSTRZYMAŁ NARAZIE MOBILIZACJĘ

na prośbę Ligi Narodów.—Armja abisyńska przygotowana jest do odparcia inwazji

Wybuch wojny oczekiwany jest z dnia na dzień

Londyn, 30 września.

(Pat) — Korespondent Reutera w Addis Abeba donosi, że chociaż cesarz podał dekret o powszechnej mobilizacji, jednakże ogłoszenie jego zostało wstrzymane na krótki okres czasu na prośbę, pochodzącą z Ligi Narodów.

Londyn, 30 września.

(Pat) — Wiadomości z Addis Abeby o podpisaniu przez cesarza Abisynji dekretu mobilizacyjnego, czasowe wstrzymanie jego ogłoszenia oraz informacje z Rzymu, że w odpowiedzi na mobilizację w Abisynji, wojska włoskie zmuszone będą posunąć się ze strategicznych punktów naprzód, wywołały w Londynie silny niepokój.

Dalsze wiadomości z Addis Abeby opiewają, że włoskie siły wojenne, operujące z bazy w Assab, Ual-Ual i Asmara, rozpoczęły swą akcję na pograniczu co oceniane jest w Abisynji jako wstęp do inwazji.

Abisyński minister wojny, Ras Mulgeta naradza się ze swym sztabem nad środkami odparcia najazdu włoskiego.

W kołach brytyjskich zwracają uwagę na fakt, że wobec stwierdzenia przez Włochy, w sobotnim urzędowym komunikacie cofnięcia wojsk abisyńskich o 30 klm. wstecz, każde wkroczenie wojsk włoskich w ten 30-kilometrowy pas, zgóry określone być może jako inwazja.

Naogół w Londynie, zarówno w Fo-

reign Office, jak i wśród czynników politycznych, panuje nastroj największego pesymizmu i wyrażane jest przekonanie iż rozpoczęcia działań wojennych, oczekiwać należy lada dzień.

Paryż, 30 września.

(Pat) — „Matin” zamieszcza wywiad z Negusem, który oświadczył, m. in., że do ostatniej chwili, liczył na pokojowe załatwienie konfliktu. Dzisiaj, gdy tylko Abisynja zostanie zaatakowana — mówił Negus — będziemy bronili naszego terytorjum aż do wyczerpania wszystkich zasobów ludzkich i materialnych.

Trudno określić, jak długo wytrwamy w tej walce, ale jest pewnym, że bronąć będziemy naszej niepodległości i integralności do końca.

Przedwczesne jest zastanawiać się nad

Przed wielką manifestacją i przeglądem sił faszystowskich

Rzym, 30 września.

(PAT) W związku z zapowiedzianym ogólnym przeglądem sił faszystowskich, ministerstwo pracy i propagandy w porozumieniu z dyrektorem partii faszystowskiej wydało zarządzenie, że niezwłocznie po nadaniu sygnału alarmu wszystkie radjostacje mają przerwać swój normalny program i oddać się do dyspozycji władz aż do chwili zakończenia wszystkich zgromadzeń,

sprawą, czy w chwili, gdy Włochy będą usiłowały zająć Abisynję bez wypowiedzenia jej otwartej wojny. — Abisynja pierwsza wystąpi z deklaracją wojny. — Ma to zresztą znaczenie drugorzędne. Jedno trzeba stwierdzić, że groźba wypowiedzenia wojny Abisynji dokonała zjednoczenia wszystkich plemion, które dziś lojalnie gotowe są stawić opór każdemu nieprzyjacielowi, zagrażającemu całości Abisynji.

Konflikt obecny dowodzi, że rząd Abisynji potrafił zabezpieczyć kontrolę nad plemionami, uznanymi za oporne. Chcieliśmy załatwić sprawę, zgodnie z zobowiązaniami, wynikającymi z traktatu włosko-abisyńskiego z r. 1928 i zgodnie z duchem i istotą paktu Ligi Narodów. Dziś jednak nie możemy zaniedbać

celem przekazywania przez radio wydawanych rozkazów.

Ministerstwo prasy i propagandy za rządzoło pozatem instalację głośników na większych placach i ulicach, nawet w mniejszych miejscowościach królestwa, tak, aby wszyscy uczestnicy zgromadzeń bez względu na to, gdzie będą się one odbywać, mogli wysłuchać komunikatów, ogłaszanych przez rząd w czasie tej manifestacji ludowej.

przygotowań do obrony naszego terytorjum.

Addis Abeba, 30 września.

(Pat) — Dowódcą abisyńskiej armji północnej jest Ras Kassa, cieszący się po cesarzu, największym wpływem w Abisynji. Pod rozkazami jego znajduje się około ćwierć miliona żołnierzy, w tej liczbie oddziały kawalerji. Czyni on przy gotowania na 2—3 lata wojny.

W różnych miejscowościach dokoła swej kwatery głównej w Debrathabor urządził on podziemne magazyny żywności. Korespondent Reutera dowiaduje się, że cesarz udzielił Ras Kasie pełnomocnictw do prowadzenia kampanji na froncie północnym. Sam cesarz kontrolował będzie prawdopodobnie operacje na froncie Ogađenu, jak również na froncie Dessye, ponieważ włosi — zdaniem abisyńczyków — opracowują obecnie projekty zaatakowania i od strony Assab poza równoczesnym atakiem z Asmary i Somali włoskiego.

Wskutek tropikalnych deszczów, jakie nawiedziły Addis Abebę w końcu ubiegłego tygodnia, utonęło 14 osób. — Wiele domów i jeden most, zostało uszkodzonych. Zginęła też znaczna ilość bydła, koni i mułów.

Rzym, 30 września.

(Pat) — Zaprzeczają tu w sposób najbardziej stanowczy, jakoby wojska włoskie wyruszyły ku granicy abisyńskiej.

Anglia przygotowuje się do interwencji

na morzu Śródziemnem.—Rząd francuski zadecyduje dziś o tem, czy weźmie udział w akcji angielskiej

Londyn, 30 września.

(PAT) Angielskie koła polityczne przywiązują dużą wagę do posiedzenia francuskiej rady ministrów, które odbyć się ma jutro popołudniu.

Dzienniki podkreślają, iż wbrew zwykłej procedurze Laval nie rozesłał zawiadomień o tem posiedzeniu, lecz prywatnie tylko zapowiedział ministrom, by na każde wezwanie gotowi byli do przybycia na posiedzenie.

W Londynie panuje przekonanie, iż posiedzenie gabinetu francuskiego zwołane zostało dla naradzenia się nad odpowiedzią na pewne zapytania, postawione przez rząd brytyjski.

Pytania te dotyczyć mają stanowiska, jakie ewentualnie zająłby rząd francuski w razie konfliktu z Włochami na Morzu Śródziemnem, W. Brytanji zwrócić się miała do Francji o wyjaśnienia, czy w razie zarządzenia przy użyciu floty brytyjskiej ostrych sankcyj w stosunku do Włoch, Francja gotowa będzie współdziałać z W. Brytanią, czy też biernie, to jest, czy Francja gotowa byłaby połączyć pewnej jednostki swej floty dla współdziałania z morskimi siłami W. Brytanji, lub też, czy Francja ograniczyłaby się do udzielania okrętom angielskim gościnności w swoich portach i dokach dla naprawy i innych ułatwień technicznych, niezbędnych przy tego rodzaju operacjach morskich.

Londyn, 30 września.

(PAT) Bieżący tydzień będzie bardzo doniosły pod względem definitywnego skryształowania brytyjskiej opinii publicznej w sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej.

W ciągu tego tygodnia dwa główne stronnictwa polityczne W. Brytanji, wierające największy wpływ na kształtowanie się opinii publicznej, mianowicie Labour Party i partja konserwatywna odbywają swe doroczne kongresy.

Kongres Labour Party rozpoczął

swe obrady w Brighton. Dniem kulminacyjnym kongresu będzie środa, kiedy to nastąpi dyskusja nad ustosunkowaniem się Labour Party do zagadnienia sankcyj. Odbędzie się też głosowanie w powyższej sprawie.

Kongres partji konserwatywnej rozpocznie się w czwartek w Bournemouth a najważniejszym jego momentem będzie wielka mowa programowa premiera Baldwina, która wygłosi on w piątek na temat stanowiska partji konser-

watywnej wobec konfliktu włosko-abisyńskiego i Ligi Narodów.

Pozatem w związku z powrotem z Genewy min. Edena odbędzie się w środę posiedzenie gabinetu, na którym Eden złoży sprawozdanie szczegółowe o sytuacji w Lidze Narodów, przyczem powzięte zostaną decyzje co do dalszej działalności W. Brytanji na terenie Genewy.

Genewa, 30 września.

(PAT) Wyniki narad komisji 3 rze-

Krwawe rozruchy w Grecji

Monarchiści walczą z republikanami.—Liczne ofiary w ludziach

Saloniki, 30 września.

(PAT) W dniu wczorajszym, po przybyciu do Salonik przywódcy liberałów Sofulisa, który miał podjąć kampanję na rzecz republiki w związku ze zbliżającym się plebiscytem — doszło tam do poważniejszych incydentów.

Na placu Libertas, gdzie Sofulis miał wygłosić przemówienie, wynikły starcia między republikanami a rojalistami. Zarówno z jednej jak i z drugiej strony dano szereg strzałów rewolwerowych. Dla rozproszenia tłumu policja konna dokonała szarży. Po przywróceniu spokoju wydano szereg surowych zarządzeń.

Według opinii władz starcia te wywołane były przez Venizelistów i komunistów.

Ateny, 30 września.

(PAT) Po wypadkach w Salonikach premier Tsaldaris przyjął przedstawicieli prasy, wobec których nawiązując do rozruchów w tem mieście oświadczył, że dwa czy trzy tysiące osób, które brały udział w wiecu, zwołanym przez Sofulisa, śpiewało pieśni komunistyczne, wznosiło okrzyki na cześć gen. Plastirasa, oraz wygłaszało pogroźki pod adresem władz.

Rząd — mówił premier — ma całkowitą możność i wolę przywrócenia spokoju i w tym celu nie cofnie się przed najsurowszymi zarządzeniami.

Według doniesień prasy podczas starć w Salonikach odniosło rany około 30 osób, a w tej liczbie i tamtejszy prezydent policji.

Wycieczka kolejarzy niemieckich w Warszawie

Warszawa, 30 września

(B). Dziś rano przybyła do Warszawy wycieczka kolejarzy niemieckich z generalnym dyrektorem kolei niemieckich dr. Dormüllerem na czele.

Na dworcu oczekiwali goście niemieckich wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji i dyrektor kolei warszawskich.

Kolejarze niemieccy przybyli do Warszawy własnymi wagonami i spędzą tu kilka dni na zwiedzaniu miasta, a następnie udać się na wycieczkę okrężną po Polsce.

W Niemczech nie wolno czytać „Krzyżaków”, których tendencja jest rzekomo ...niezgodna z paktem o nieagresji

Warszawa, 30 września.

(B) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że władze administracyjne niemieckie w Królewcu zabroniły rozpowszechniania zarówno oryginału polskiego jak i niemieckiego tłumaczenia „Krzyżaków” H. Sienkiewicza.

Zarządzenie to motywowane jest w

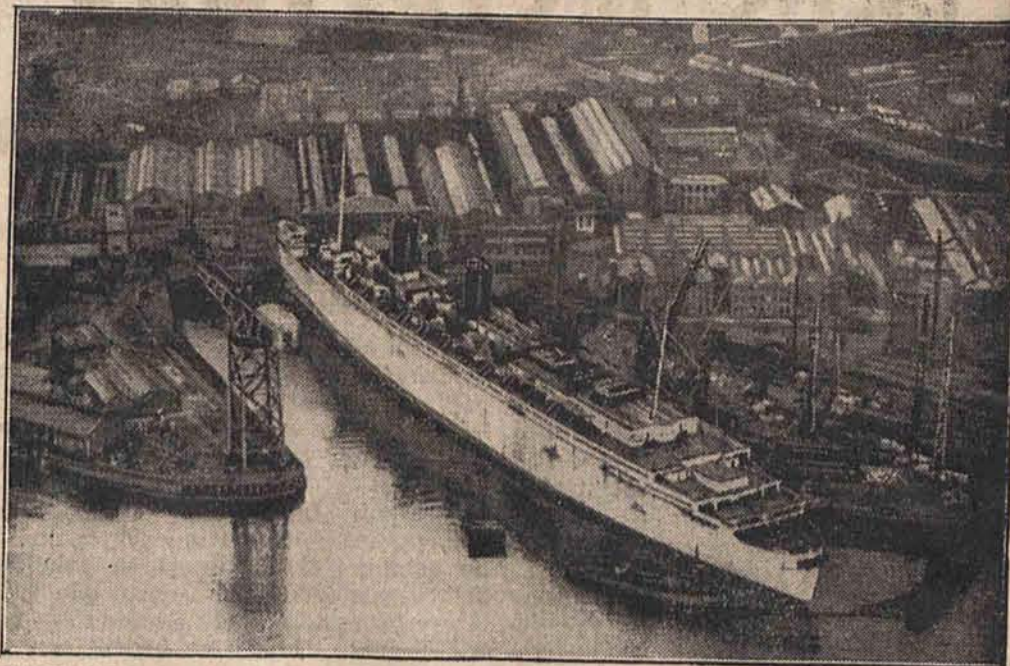
niezwykły sposób. Władze administracyjne pruskie piszą mianowicie w motywie swego zarządzenia, że „powieść „Krzyżacy” H. Sienkiewicza, nie może być rozpowszechniana szczególnie w dobie obowiązywania polsko-niemieckiego paktu o nieagresji, gdyż powieść ta jest w duchu tego paktu niezgodna”.

Manifestacja faszystów francuskich



Z okazji 21-ej rocznicy bitwy nad Marną organizacja faszystów francuskich „Croix de Feu” zorganizowała wielką manifestację, w czasie której z ławety armatniej przemówił przywódca organizacji plk. de la Rocque.

Największy pasażerski statek świata



W Clydebank, w Anglii, wykańcza się obecnie największy pasażerski okręt świata „Queen Mary”.

Kto będzie prezydentem USA

Kampania wyborcza już się rozpoczęła. —
Najwięcej szans ma senator Borah

New Jorku, we wrześniu.

Po zamordowaniu senatora Huey P. Longa, najzawziętszego wroga prezydenta Roosevelta i jednocześnie najgroźniejszego kandydata na fotel prezydenta, amerykańska opinia publiczna zadaje sobie pytanie — kogo teraz ma największe szanse pozostania prezydentem?

Prezydent Roosevelt przystąpił już do walki wyborczej i organizuje pierwsze wiece. Opozycja zarzuca mu wyraźnie, że kraj cały znajduje się dziś w gorszej sytuacji gospodarczej, niż dwa i pół roku temu, mimo iż wydatkował ogromne sumy na złagodzenie obecnego stanu.

Prezydent miał do swej dyspozycji miliony dolarów. Wydatki na „New Deal” w ciągu ubiegłych trzydziestu miesięcy wynosiły niemal tyle, ile wydatki państwa w okresie od Washingtona do wybuchu wojny europejskiej... Mimo to — podczas gdy pod koniec 1930 roku pracowało 49 milionów osób, liczba ta na dzień pierwszy sierpnia roku bieżącego spadła do 30 milionów... Wedle tych obliczeń Stany Zjednoczone mają w obecnej chwili około 15 milionów bezrobotnych!... W maju r. b. ze świadczeń opieki społecznej korzystało około 20 milionów obywateli, a wydatki na zapomogi wynoszą około 200 milionów dolarów miesięcznie!

Ceny — zwłaszcza w ciągu ostatnich miesięcy — znacznie wzrosły, pensje natomiast pozostały na tym samym poziomie, nie bacząc na to, że raz już zostały obniżone w początkach 1933 r. i że wartość ich zmalała o 40 procent wskutek niżki dolara. W czasie osiemnastomiesięcznego panowania N. R. A. ilość strejków wzrosła w stosunku do poprzednich osiemnastu miesięcy o 155 procent!... Wskutek ciągłych strejków stracono 32 miliony dni roboczych. Strejki kosztowały gospodarkę amerykańską 765 milionów dolarów!

Nie ulega wątpliwości, że prezydent Roosevelt powodował się jaknajlepszymi chęciami, wprowadzając w czyn swe nowe idee. Jego krytycy jednak zapewniali, że cały jego program był nazbyt teoretyczny i że wobec tego w praktyce nigdy nie mógł znaleźć zastosowania.

Ponieważ opozycja nie ma nowych ludzi, których mogłaby przeciwstawić popularnemu mimo wszystko Rooseveltowi, przeto na afisz wprowadza się stare, dobrze wyborcom znane nazwiska.

A więc, w pierwszym rzędzie, daje o sobie słyszeć znów Hoover... Jest to nazbyt dobrze znana wszystkim osobistość, aby trzeba było ją przedstawiać.

Alte więcej szans od niego ma kandydat republikański, senator stanu Idaho, William B. Borah. Zdobył on wielką popularność i lansowany jest nawet

przez tych, którzy nie widzą w nim typowego przedstawiciela republikańskiego.

Specjaliści parlamentarni obliczają w ten sposób: — południowej części Stanów, nastroszonej zawsze demokratycznie, nie uda się pozyskać dla przedstawiciela republikańskiego. Wschód będzie raczej na każdego innego kandydata głosował, byle nie na Roosevelta i dlatego automatycznie wszystkie głosy padną tam na senatora Borah. Na zachodzie natomiast Borah ma wielu zwolenników, tak iż konkurencja jego musi być uznana za bardzo groźną.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że senator Borah, jako przewodniczący komisji zagranicznej w senacie, niezbyt

chlubnie zapisał się w naszej pamięci... Wszyscy pamiętają chyba o jego antypolskim wystąpieniu w sprawie korytarza....

Oprócz wyżej wspomnianych kandydatów wymienić należy jeszcze byłego współpracownika senatora Longa, pastora Coughlina, który wslawił się w Ameryce swymi kazaniami radiowymi. Jak dotąd jednak — pastor Coughlina milczy....

Jak widać z powyższego, kampania wyborcza w Ameryce zapowiada się bardzo burzliwie i nie można z całą pewnością twierdzić, że Roosevelt przejdzie bez oporu... Opór będzie nawet bardzo poważny i niewiadomo, czy da się przewyciężyć...

Tajemniczy mord w pociągu Bukareszt—Paryż

Wiedeń, 30 września.

(PAT) W pośpiesznym pociągu Bukareszt—Paryż została zamordowana wczoraj obywatelka rumuńska.

Dochodzenie policyjne wskazuje, iż mordercą prawdopodobnie jest student rumuński, który legitymował się na granicy studencką legitymacją.

Po dokonaniu morderstwa przestępca wysiadł z pociągu w Innsbrucku. Motywy zbrodni nie zostały dotychczas wyjaśnione.

Straszne skutki orkanu

Nowy Jork, 30 września.

(PAT) Orkan, który szalał nad środkową Ameryką, nawiedził wyspy Bahama. Najbardziej ucierpiała wyspa Miami. Sześćdziesiąt procent domów zostało zburzonych.

Z Hawany donoszą, iż podczas cyklonu, który szalał w sobotę nad Kubą, utraciło życie 35 osób.

Konkurs dramatyczny Akademii Literatury

Drugą nagrodę otrzymał p. Jerzy Ostrowski, a trzecią p. Marja Jasnorzewska. — Pierwszej nagrody nikomu nie przyznano

Warszawa, 30 września.

(PAT) Jury konkursu dramatycznego, zorganizowanego przez Polską Akademię Literatury w osobach: Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Jana Lorentowicza, Kornela Makuszyńskiego, Zofii Nałkowskiej, Józefa Śliwickiego, Leopolda Staffa, Jerzego Szaniawskiego, Arnolda

Szyfmana, Kazimierza Wierzyńskiego, Władysława Zawistowskiego, Tadeusza Boy-Żeleńskiego i Wacława Sieroszewskiego jako przewodniczącego sadu — po rozpatrzeniu prac, nadesłanych na konkurs w ilości 287 sztuk, postanowiło jednogłośnie na zebraniu w dniu 30 września 1935 roku nie przy-

znać pierwszej nagrody żadnemu z nadesłanych utworów.

Drugą nagrodę w wysokości 3.000 złotych jury przyznało większością głosów dramatowi w trzech aktach p. t.: „Bogoburecy”, oznaczonemu godłem „Her Armeńczyk”. Trzecią nagrodę w wysokości 2000 zł. jury przyznało większości głosów komedii w trzech aktach p. t. „Dowód osobisty Zebrzydowskich”, oznaczonej godłem „Antoni Andrzej”.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem dramatu „Bagaburecy” jest Jerzy Ostrowski, autorka zaś komedii p. t. „Dowód osobisty Zebrzydowskich” jest Marja Jasnorzewska (Pawlikowska).

Piorun uderzył w magazyn benzyny

Port Alegre, 30 września.

(PAT) Donoszą z Kurytyby, że nad miastem przeszła silna burza. Podczas której piorun uderzył w skład benzyny 5 p. lotniczego.

Początkowo zapaliły się 3 beczki benzyny, lecz wkrótce ogień ogarnął cały skład i wybuchł płomieniem 4 tys. beczek z benzyną.

Pożar ugaszono po parodniowej akcji ratunkowej. Straty są olbrzymie.

Olbrzymi pożar w Grecji

Afeny, 30 września.

(Pat) W Amadas wybuchł pożar, który wyrządził szkody, obliczane na 10 milionów drachm.

Dożywotni więzień odzyskał wolność

Trzy razy stawał przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 30 września.

(B) W warszawskim sądzie apelacyjnym znalazła się dziś sprawa Szymona Kalisza, oskarżonego o zamordowanie przed trzema laty w okrutny sposób, złożonej z sześciu osób, rodziny wieśniaka Krogula, pod Mińskiem Mazowieckim.

Sprawa Kalisza znalazła się na wokandzie sądowej po raz ósmy. Sąd okręgowy w Warszawie, skazał Kalisza na dożywotnie więzienie. Sąd apelacyjny lat. —

wyrok ten zatwierdził, a Sąd Najwyższy wyrok uchylił.

Sąd apelacyjny znów wydał wyrok skazujący. Po skardze kasacyjnej, wyrok został znowu uchylony i obecnie przed sądem apelacyjnym, sprawa ta znalazła się po raz trzeci. Po dłuższej rozprawie, sąd apelacyjny Kalisza uniewinnił i nakazał natychmiastowe wypuszczenie go z więzienia Świętokrzyskiego, w którym Kalisz przebywał od 2-ch

Bunt szczepów hinduskich został krwawo stłumiony

Simla, 30 września.

(PAT). Oddział wojsk angielskich wciągnięty został w zasadzkę przez jeden z wrogich szczepów na pograniczu północno - zachodnim.

Dwaj oficerowie angielscy zostali zabici, a dwaj inni ciężko ranni. Poza tem po stronie angielskiej padło około 120 żołnierzy zabitych.

(PAT) Komunikat oficjalny głosi, iż w starciu ze zbuntowanymi szczepami na granicy, północno-zachodniej Indyj

zginęło 2 oficerów angielskich, a trzech jest ciężko rannych. Żołnierzy zginęło 70 do 80.

Zbuntowane szczepy w tych dniach wyraziły swą uległość, prosząc o przerwanie operacji lotniczych. Władze brytyjskie przychyliły się do ich prośby i poleciły przysłać delegację.

Oddział wojska, który poniósł w starciu tak znaczne straty, wyruszył wczoraj na rekonesans z obozu Paszawar.



Październ.

1

Wtorek

Dzisiaj Bł. Jana z Dukli
Jutro Anielów Stróżów

Wschód słońca	5.36
Zachód słońca	17.18
Wschód księżyca	10.21
Zachód księżyca	18.20
Długość dnia	11.44
Ubyło dnia	4.44

Żądajcie wszędzie!

CHLEB WIEJSKI

DOLY

Najlepszy! Najzdrowszy
Cena za 1 kg. 25 gr.

Restaur.-Dancing

„Manteuffel”

ul. Zachodnia 45

zapraszają swych Szan. Bywalców na uroczyste

OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO

DZIS!

Atrakcyjny program artystyczny:

1) ROMMY et GREY — światowej sławy duet

węgierski,

2) EVA MAY — uroczą węgierką,

3) DUET WIERUSZ — znakomite tancerki,

4) ZOSIA WOLIŃSKA — tancerka polska.

W pięknym grzeczonym przebudowanym lokalu

zabawa wre do rana

Dyrekcja

J. PETRYKOWSKI

Drobne wiadomości

TYFUS BRZUSZNY panuje w Łodzi w dalszym ciągu. W ostatnim tygodniu zanotowano 39 wypadków zachorowań. Jeśli chodzi o inne choroby zakaźne — zanotowano w Łodzi: 32 przypadki błonicy, 22 przypadki błonicy, 4 przypadki odry, 8 przypadków krztuśca, 8 przypadków gorączki pęcherzowej i 1 przypadek dżumy karku.

ZWYŻKA CEN artykułów kolonialnych nastąpiła wczoraj. W pierwszym rzędzie zdrożały herbata i kawa o 15–20 proc. Ponieważ są to artykuły importowane, cennik ich jest niezależny od miejscowych władz. Mimo to władze zwróciły uwagę, by sklepy nie pobierały wyższych cen, aniżeli ustalonych przez hurtownie.

GODZINY HANDLU w OWOCARNIACH i sklepach z napojami chłodzącymi została dziś automatycznie przesunięta. Dotychczas sklepy te były otwarte do 11 wieczorem. Począwszy od dnia dzisiejszego muszą być zamykane już o godz. 9 wieczorem. Funkcjonariusze policji dopilnują, aby zarządzenie to było wykonane przez wszystkich właścicieli wspomnianych sklepów.

KLINIKA DZIECIECIA jako oddział szpitala im. Prez. Mościckiego, ma być urządzona w gmachu lecznicy dzielnicowej ubezpieczalni społecznej na ul. Łagiewnickiej. Klinika ta służyć będzie uzupełnieniu organizacji szpitala ubezpieczalni, który nie ma dotąd oddziału pediatrycznego.

DZIS, WE WTOREK, dnia 1 października rozpocznie się w Łodzi powtórna rejestracja rocznika 1915, która odbywać się będzie w lokalu biura wojakowskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165. W dniu dzisiejszym winni się stawić mężczyźni rocznika 1915 o nazwiskach na listy początkowe A B C D E, zamieszkał na terenie 1 komisariatu policji i na listy A B C z terenu 7 komisariatu policji.

Zmiany personalne

P. starosta Rosicki idzie do Łasku

Po nominacji b. wicewojewody w Łucku, p. Mikołaja Godlewskiego na stanowisko wiceprezydenta m. Łodzi na opróżnione po nim stanowisko wicewojewody mianowany został dotychczasowy starosta w Łasku p. Konopacki.

Skości dowiadujemy się, iż na stanowisko starosty w Łasku powołany zostaje dotychczasowy wicestarosta łódzki p. Jerzy Rosicki.

Pulowery artystyczne

reżnej roboty

LILI HIRSZMAN

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

Tymczasowa rada miejska

została już powołana. — Nominacja 2-go wiceprezydenta m. Łodzi. — Dwa miliony zł. na roboty sezonowe

W dniu wczorajszym, zgodnie z naszą zapowiedzią, nastąpiła nominacja drugiego wiceprezydenta miasta Łodzi. P. minister spraw wewnętrznych **MIANOWAŁ NA TO STANOWISKO B. WICEWOJEWODĘ W ŁUCKU P. MIKOŁAJA GODLEWSKIEGO.**

Nowy wiceprezydent miasta przybędzie do Łodzi w dniu dzisiejszym i bezpośrednio obejmie urządowanie w zarządzie miejskim.

Nominacja trzeciego wiceprezydenta nastąpić ma w ciągu bieżącego miesiąca.

Równocześnie w dniu wczorajszym p. minister spraw wewnętrznych powołał

TYMCZASOWĄ RADĘ MIEJSKĄ W ŁODZI

w następującym składzie:

Senator Karol Algaier, adw. Alfred

PRZY OBJAWACH SKLEROZY NATURALNY SOK CZOSNKU F. F.

Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Bilyk, Leon Chodakowski, b. radny Adam Cyrański (Ch.D.), Bertold Dobran b. wicedyrektor rady miejskiej Zygmunt Fiedler, b. prezes Izby przemysłowo-handlowej Robert Geyer, b. tawnik Jerzy Kłocman, Stanisław Kubasiewicz, Andrzej Lewandowski, b. radny Fiszler Lieberman, Kazimierz Jaworowski, dr. Tadeusz Mogilnicki, adw. Stanisław Pawłowski, b. radny Józef Pogonowski, Zygmunt Raabe, Apolonja Rybicka, Józef Socha, Józef Tomczyk, Walenty Walczak, Tomasz Wasilewski, b. radny Franciszek Waszkiewicz (Narodowe Stronnictwo Pracy), b. radny Józef Zajączkowski i b. radny Stanisław Peterman (Ch. D.).

W związku z powyższym zaznaczyć należy, że wiadomość, podana przez jedno z pism, jakoby nastąpić miała także zmiana na stanowisku prezydenta miasta, nie odpowiada rzeczywistości. Płk. Głazek pozostaje na swoim stanowisku.

Jak już donosiliśmy, prezydent miasta inż. Głazek wszczął w Warszawie starania o uzyskanie dodatkowej pożyczki na rok bieżący w kwocie 2 milionów złotych, celem kontynuowania robot sezonowych w naszym mieście. Ponieważ równocześnie złożone zostały już wnioski w sprawie wysokości pożyczek z Funduszu Pracy na przyszły rok, przyczem suma tych pożyczek przekraczała ma znacznie sumę pożyczek tegorocznych — wczoraj przybył do Łodzi radca Grela ze związku rewizyjnego samorządu terytorialnego. Radca Grela jest specjalistą od spraw finansowych i jego przyjazd do Łodzi ma na celu zbadanie całokształtu gospodarki miejskiej oraz stanu zadłużenia miasta i wydanie opinii, w jakiej wysokości można udzielić Łodzi pożyczki.

Bezpośrednio po przyjeździe do Łodzi radca Grela odbył konferencję z prezydentem miasta. Na konferencji tej był obecny także naczelnik wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Jellinek.

Konferencja trwała trzy godziny. Dziś radca Grela rozpocznie badanie gospodarki miejskiej, co potrwa kilka dni, poczem złoży sprawozdanie z wyników swych prac.

Ponieważ Łódź, w porównaniu z posiadaniem majątkiem jest zadłużona w niewielkim stopniu, spodziewać się należy, że miasto nasze otrzyma zarówno dodatkową pożyczkę w roku bieżącym, jakoteż wyższe aniżeli dotychczas pożyczki w roku przyszłym.



sta, nie odpowiada rzeczywistości. Płk. Głazek pozostaje na swoim stanowisku.

Jak już donosiliśmy, prezydent miasta inż. Głazek wszczął w Warszawie starania o uzyskanie dodatkowej pożyczki na rok bieżący w kwocie 2 milionów złotych, celem kontynuowania robot sezonowych w naszym mieście. Ponieważ równocześnie złożone zostały już wnioski w sprawie wysokości pożyczek z Funduszu Pracy na przyszły rok, przyczem suma tych pożyczek przekraczała ma znacznie sumę pożyczek tegorocznych — wczoraj przybył do Łodzi radca Grela ze związku rewizyjnego samorządu terytorialnego. Radca Grela jest specjalistą od spraw finansowych i jego przyjazd do Łodzi ma na celu zbadanie całokształtu gospodarki miejskiej oraz stanu zadłużenia miasta i wydanie opinii, w jakiej wysokości można udzielić Łodzi pożyczki.

Bezpośrednio po przyjeździe do Łodzi radca Grela odbył konferencję z prezydentem miasta. Na konferencji tej był obecny także naczelnik wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Jellinek.

Konferencja trwała trzy godziny. Dziś radca Grela rozpocznie badanie gospodarki miejskiej, co potrwa kilka dni, poczem złoży sprawozdanie z wyników swych prac.

Ponieważ Łódź, w porównaniu z posiadaniem majątkiem jest zadłużona w niewielkim stopniu, spodziewać się należy, że miasto nasze otrzyma zarówno dodatkową pożyczkę w roku bieżącym, jakoteż wyższe aniżeli dotychczas pożyczki w roku przyszłym.

Sprawa o nadużycia przed sądem okręgowym

Przed sądem okręgowym toczyć się będzie dzisiaj rozprawa przeciwko Arturowi Reinowi, byłemu referentowi Starostwa Grodzkiego w Łodzi, oskarżonemu o nadużycia na tle pełnionych przezeń obowiązków.

Jako współoskarżony znajdzie się na ławie podsądnych wraz z Reinem Benjamin Szklarz. Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Wiśniewski.

Z uwagi na znaczny materiał dowodowy — 33 świadków, rekrutujących się przeważnie spośród niekarzy — rozprawa potrwa dwa dni. (as)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Otwocku przeżywszy lat 62

B. P.

SENATOR

IZRAEL-USZER MENDELSON

b. poseł na Sejm, b. Senator i członek Prezydium Senatu, Prezes Centralnego Komitetu „Agudas Izrael” w Polsce oraz Prezes Związku Żyd. Kup. Stow. Spółdzielczych w Polsce.

POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE dziś, dnia 1 października 1935 r. o godz. 12-ej w poł., o czym zawiadamia pozostała w głębokim żalu

RODZINA.

Łódź była i będzie pierwsza

która zbudowała szkolnictwo powszechne i nie dopuści do jego załamania się

Jutro rozpoczyna się w Łodzi tydzień propagandowy szkoły powszechnej. — W związku z tem, przybył do naszego miasta kurator okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego p. Pytlakowski, który udzielił nam bardzo interesującego wywiadu na temat rozwoju szkolnictwa w naszym mieście.

— Tydzień propagandy budowy szkół powszechnych w Łodzi, powinien dać wyjątkowe wyniki — oświadczył p. kurator Pytlakowski — ponieważ Łódź ma chlubną kartę w historii rozwoju szkolnictwa powszechnego w Polsce. — Łódź bowiem była pierwszym miastem, które wprowadziło przymus powszechne go nauczania, była pierwszym miastem, które skupiło w salach szkolnych wszystkie dzieci, objęte przymusem i jest dziś jednym z nielicznych miast, które przymus szkolny stosuje w całej rozciągłości nie pozostawiając ani jednego dziecka poza murami szkolnymi. Nie należy więc wątpić, że Łódź będzie wzorem także pod względem ofiarności społeczeństwa i pod względem ilości nowych gmachów szkolnych, które przybędą w najbliższych latach.

— Jak przedstawia się organizacja bieżącego roku szkolnego?

— W tym roku położyliśmy specjalny nacisk na stronę wychowawczą w publicznych szkołach powszechnych. — W związku z tem, musi być zwrócona baczna uwaga na pracę w świetlicach szkolnych, w których uczniowie, poza godzinnymi rozrywkami, będą słuchali prelekcji, pogadanek i odczytów, które budzić w nich będą uświadomienie społeczne. Poważny nacisk położony będzie na wychowanie państwowo-wytwórcze najmłodszego pokolenia.

— Dużą uwagę kładziemy również na szkolnictwo zawodowe. Województwo łódzkie jest tak uprzemysłowione, że właśnie tutaj rozwój szkolnictwa zawodowego musi osiągnąć maksimum. — Oczywiście, rozwój szkolnictwa zawodowego zależy od właściwego skoordynowania wysiłków władz oświatowych i czynników społecznych, do których w pierwszym rzędzie należy samorząd gospodarczy, samorząd terytorjalny oraz korporacje przemysłowe i handlowe. — Gdyby każdy kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik zrozumiał, że w interesie jego zawodu leży, aby pomagał do kształcenia nowego pokolenia polskich fachowców, sprawa byłaby w połowie załatwiona.

— W niedalekiej przyszłości zamierzamy wprowadzić w województwie łódzkim wędrownie kursy, które już zostały zorganizowane na terenie województwa warszawskiego i dają bardzo dobre wyniki. Kursy te przeznaczone będą dla wsi oraz małych miasteczek. Kształcić mają one młodzież w umiejętnościach szycia, tkactwie, kilimkarstwie, trykociarstwie, malarstwie i serowarstwie. Spodziewamy się, że kursy te przyczynią się do stopniowego podniesienia dochodów ludności wsi i małych miast.

— I jeszcze jedno — mówi p. kurator — Łódź dała także początek organi-

zacji szkół dokształcających w Polsce. Szkół takich w Łodzi jest 28 o 150 klasach. W miastach województwa łódzkiego istnieją 23 szkoły o 96 klasach. Do szkół tych w Łodzi i województwie uczęszcza ponad 10.000 młodzieży. Chodzi więc obecnie o dalszą rozbudowę tych szkół, a nadto o zwrócenie uwagi nie tylko na nauczanie, ale i na wychowywanie tej młodzieży. W tym celu, przy szkołach dokształcających powołujemy świetlice, w których młodzież, pod kierunkiem specjalnych wychowawców,

będzie wychowywana w duchu państwowym i społecznym.

— W tej chwili wszakże najważniejszą rzeczą jest szkolnictwo powszechne, będące pierwszym stopniem nauczania powszechnego. Nie wszystkie szkoły mieszczą się jeszcze w odpowiednich lokalach, nie we wszystkich szkołach nauczanie odbywa się w odpowiednich warunkach. Zdobycie dla Łodzi jaknajwiększej ilości nowych gmachów szkolnych — oto zadanie, które staje przed społeczeństwem łódzkim.

Romans panny Openhajn z arabiem

Niewiasta została w Olkuszu, a arab pojechał na Wschód

Do konsulatu angielskiego wpłynęła oryginalna i niewątpliwie pierwsza tego rodzaju skarga młodej olkuszanki panny Openhajn przeciwko arabowi Huseinowi al Isfahani.

Panna Openhajn nie wyjeżdżała nigdy z Olkusza, nie oglądała ani wybrzeży Afryki, ani nie była na Wschodzie, a jednak zdążyła nawiązać romans z urodziwym synem pustyni. Chodzi o to, że arab, w myśl arabskiego zresztą przysłowia, jak ów Mahomet do góry, przyjechał do olkuszanki, a nie olkuszanka do niego.

Przed kilku laty wyemigrował do Palestyny brat Openhajnówny — Józef. Poznał się tam z Huseinem a pragnąc siostrę sprowadzić do Palestyny — opowiadał mu długo i szeroko o urodzie swej siostry i o jej posagu. Arab, zachwycony temi zachodnimi bajkami — zresztą, jeśli o urodę chodzi, młody Openhajn nie kłamał — nie długo się namyślał i pojechał któregoś dnia z Jeruzolimą wprost do naszego Olkusza.

Po krótkim czasie przekonał się młody i zamożny zresztą arab, że istotnie młoda panna jest urodziwa w każdym calu, ale równocześnie dowiedział się,

że jest uboga. Był przez pewien okres czasu jej narzeczonym, traktowany był przez nią jak mąż i jak meza go opłakiwała, gdy zwrócił swe afekty ku bogatej choć mniej pięknej sasiadce.

Ponieważ narzeczony był niezłomny i uważał, że wprowadzony w błąd — może z kim mu się podoba wyjechać z Olkusza spowrotem do swych dalekich stron — panna Openhajn złożyła skargę do konsulatu angielskiego z prośbą o niewydawanie wizy wyjazdowej jej zamorskiemu narzeczonemu.

Konsulat uznał się za niekompetentny w tych arabskich awanturach sercowych młodej olkuszanki i jej skargę oddalił.



Przed sądem grodzkim

Wyzyskiwali litość, miłość i łatwowierność ludzką

Przed sądem grodzkim toczyły się w dniu wczorajszym między innymi, trzy charakterystyczne sprawy:

Józef Wagner, obrał sobie jako tło dla swych oszustw, litość ludzką dla obłąkanych. Odwiedzał biura i mieszkania prywatne legitymował się jako inkasent szpitala w Kochanówku — który zresztą inkasentów wogóle tego rodzaju nie wysyła — i pobierał datki.

W dniu 25 lipca został zatrzymany. Wczoraj, Wagnera skazano na 10 miesięcy więzienia.

Inny jest podkład sprawy przeciwko Franciszkowi Zareckiemu. Tutaj w grę wchodzi miłość, Zareckiego opuściła przyjaciółka, z którą mieszkał przy ul. Wawelskiej 21. Aby się na niej zemścić, doniósł władzy, że go okradła. Dochodzenie stwierdziło, że nic mu owa nie-

wiasta — Katarzyna Norowska nie skradła, chyba tylko serce, ale to już nie należy do policji.

W tych warunkach, Zarecki stanął przed sądem, pociągnięty do odpowiedzialności za fałszywe oskarżenie. Niefortunny mściciel został skazany na rok więzienia.

Rzecz, w której jako oskarżony, stanął przed sądem Nuchem Sober, ma podkład handlowy.

Sober jest właścicielem małego biura ekspedycyjnego. Aleksy Rozencwajg nadał przez Sobera do przesłania na prowincję paczkę, wartości stu złotych. Paczki ekspedytor nie dostarczył i należności za nią nie chciał uiścić. Przed sądem tłumaczył się, że paczka zaginęła.

Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia. (as)

Na fali radiowej

COŚ NIE COŚ O TAK ZWANYCH ANGIELSKICH DZIWAŁACTWACH.

— Świat patrzy na nas zazdrosnym okiem — mówią dumni Anglicy o sobie — nienajbardziej, któryby nam nie zazdrościł naszego imperium.

Można się z tem zdaniem zgodzić, choć nie bez pewnych zastrzeżeń. Przedewszystkiem pod względem terytorjalnym. Amerykanie np. mówią o imperjum brytyjskiem, że przypomina ono „małe folwarki”, rozrzucone po wszystkich parafjach świata. Ponadto — dodać, by można niektóre „folwarki” sprawiają pewien kłopot, a trzymanie tego wszystkiego w garści wymaga nadzwyczajnych wysiłków fenomenalnej czynności. Ale to są sprawy wyższego rzędu. O rzeczach bliższych, codziennych, a więc łatwo zrozumiałych, opowie radiosłuchaczom Zygmunt Cithurus w swym felietonie, poświęconym w części tak zwanym angielskim dziwactwom, w części zaś temu, czego Anglicy, choć zdobyli pół świata — nie mają. Prelekcja ta nadana będzie o godz. 22.30 w dniu 1-go października (wtorek).

DOM KASPROWICZA

Szkie literacki w dniu 1 października (wtorek) o godz. 18.30 przyniesie audycję p. t. „Dom Kasprowicza” w opracowaniu Jana Szczawieja. Autor, młody poeta zwiędział ośmiście wieńców i dom rodzinny wielkiego poety i z tej wycieczki zda sprawę słuchaczom przed mikrofonem.

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA.

Zmierzch. Ulice wielkiego miasta zalega mrok. Barwy zanikają powoli. Zapalają się szeregi lamp, żarowych i lukowych, lecz nie wnoszą one ożywienia do monotonna wyglądu ulic o mroku. Nagle, gdzieś w oddali zajaśniało jaskrawe, kolorowe światło, rozbityszy czerwone, zielone.

Nasz reporter zanotował...

W domu przy ulicy Przejazd Nr. 39 wybuchł wczoraj pożar: zapaliły się sadze w kominie. II-gi oddział straży ogień zlikwidował po godzinnej pracy. Od ognia zajęły się rupiecie na strychu.

Na Stokach przy robotach kanalizacyjnych w wypadku przy pracy potknął się i upadł pod wagonik 52-letni Józef Lubrański, zam. przy ulicy Matejki Nr. 24, któremu koła zmiażdżyły lewą nogę. W stanie ciężkim został robotnik skierowany do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Na ulicy Piotrkowskiej, koło posesji Nr. 165 wypadła z tramwaju 10-letnia Lola Rossman. Dziewczynka doznała ciężkich uszkodzeń ciała i przewieziona została do szpitala w stanie poważnym.

Na ulicy Zgierskiej potrącona została przez samochód Estera Wolfowicz, zam. przy ul. Rybnej 14, która odniosła złamanie nogi prawej i liczne obrażenia. Lekarz pogotowia skierował przejechaną do szpitala. Kierowcy spisano policja protokół.

Przy ulicy Porannej 4, w mieszkaniu rodziców uległa poparzeniu 3-letnia Zenobia Chęcińska, którą z poparzoną twarzą i rękami skierował lekarz pogotowia do szpitala.

Wyjeżdżka do Warszawy

na mecz piłkarski Polska—Austria w dniu 6-go października.

Zapiski Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 6-tel. 170-70.

Przedprzedaż biletów na mecz.

LEKARZ-DENTYSTA

M. Aronson

POWRÓCIŁ

Piotrkowska 101, tel. 127-14

Za nieuwagę grozi kara

Dziś policjanci nakładać będą kary za nieprzepisowe chodzenie

Wczoraj zakończony został pierwszy etap nauki chodzenia po ulicach Łodzi. Dziś, wysłani specjalnie na miasto funkcjonariusze policji, zostają wycofani. — Nad prawidłowym ruchem czuwali już tylko policjanci, pełniący służbę na skrzyżowaniach ulic oraz patroli policyjne. I oni to właśnie nakładać będą, począwszy od dnia dzisiejszego, mandaty karne na tych przechodniów, którzy nie będą stosowali się do przepisów.

Pamiętać należy wszakże o jednym: kara w wysokości 1 złotego jest bardzo dotkliwa. Przechodnie niewątpliwie powinni pamiętać o swych obowiązkach, z drugiej jednak strony chodzi o to, by kary nie były stosowane zbyt rygorystycznie. Kurs nauki chodzenia po ulicach trwał krótko. Mogą zdarzać się jeszcze błędy, które nie będą wynikiem złej woli przechodniów. Władze policyjne powinny więc wydać polecenie funkcjonariuszom, aby byli wyrozumiali wobec takich przekroczeń, które nie będą świadczyły o złej woli przechodniów. — A przechodniom zalecamy, mimo wszystko, uwagę.



Dwa samobójstwa zanotowało wczoraj pogotowie

W dwóch wypadkach zanotował wczoraj lekarz pogotowia, wezwany do desperatów — śmierć przez powieszenie.

Przy ul. Ogrodowej 26, powiesił się 26-letni Józef Adamczyk.

Desperat był przez dłuższy czas bez pracy i na tem tle popadł w rozstrój nerwowy. Wczoraj, nieobsługiwany przez nikogo — Adamczyk udał się do ubikacji w podwórzu i powiesił się na postronku. Wisielce został spostrzeżony już za późno. Lekarz musiał się jedynie ograniczyć do stwierdzenia zgonu.

Podobny przebieg miało samobójstwo 48-letniego Ludwika Kosińskiego, zam. przy ul. Lubelskiej 8, który, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się w pokoju na pasku.

I w tym wypadku lekarz już nie mógł być pomocny desperatowi. Jako przyczynę zgonu, przyjąć należy i tutaj brak pracy i środków do życia.

SALA POKAZÓW przy sklepie Gazowni Miejskiej ul. Piotrkowska 40.

Dnia 1 października 1935 roku o godz. 17-ej (5-ta po poł.) wznowienie pokazów oszczędzającego gotowania na gazie. WEJŚCIE BEZPŁATNE.

KINO EUROPA

Narutowicza 20. Początek 4-6-8-10. DZIŚ POWTÓRZENIE PREMJIERY.

SING-SING

wg. intymnych pamiętników naczelnika Sing-Sing Lewisa A. Lawesa. Gigantyczna realizacja Michaela Curtiza (Kertesza). W r. gl. SPENCER TRACY, BETTE DAVIS. Nad program: dodatek rewijowo-muzyczny w naturalnych kolorach.

Dodać przytem należy, że przepisy o przechodzeniu przez jezdnię zostały złagodzone. Wolno będzie przekraczać jezdnię w każdym miejscu, byle pod kątem prostym. Tylko w pobliżu skrzyżowania ulic, nie będzie wolno przekraczać jezdni — tu trzeba pofatygować się już kilka kroków i przejść na samem skrzyżowaniu. Poza tem mandaty karne stosowane będą za wskakiwanie i wyskakowanie w biegu z tramwajów, za chodzenie chodnikiem lewą stroną, za chodzenie po jezdni i za tłoczenie się przed wystawami sklepowymi — przed wystawami wolno stać tylko w jednym rzędzie.

Zmiany w Ubezpieczalni Łódzkiej

Dr. Kunicki i dr. Ryder opuszczają Łódź. — Redukcja lekarzy-specjalistów

Jak to zapowiadaliśmy, dzień dzisiejszy przynosi poważne zmiany w ubezpieczalni społecznej w Łodzi, zarówno w zakresie kierownictwa tej instytucji, jak również w dziedzinie lecznictwa.

Z dniem dzisiejszym więc przerywa urzędowanie zastępca naczelnego lekarza ubezpieczalni dr. Karol Ryder, który mianowany został naczelnym lekarzem ubezpieczalni białostockiej. Dziś przed południem opuszcza już dr. Ryder Łódź na stałe.

Kończy również swe urzędowanie w ubezpieczalni naczelnym lekarz dr. Rydzard Kunicki, który mianowany został naczelnym lekarzem ubezpieczalni krakowskiej. Dr. Kunicki powinien był również już dziś wyjechać z Łodzi, ale wobec opóźnienia przyjazdu jego zastępcy, dr. Garduli, dotychczasowego lekarza naczelnego w Inowrocławiu, który jest chory, pełnił on będzie jeszcze swe funkcje dwa dni. Przyjazd dr. Garduli do Łodzi zapowiedziany został na czwartek, 3 bm. i tego jeszcze dnia dr. Kunicki opuści nasze miasto.

Równocześnie rozpoczęła się ponowna reorganizacja lecznictwa, polegająca na stopniowym eliminowaniu leczenia specjalistycznego. Jak donosiliśmy, istniał projekt, aby lekarzom, którzy podlegają redukcji, wypłacać 3 miesięczne odszkodowanie i zwalniać ich od razu z ich stanowisk. W ostatniej jednak chwili, aby nie wprowadzać zamieszania w lecznicach specjalistycznych, postanowiono dać możliwość lekarzom odpracowania tych trzech miesięcy.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, wczoraj dyrekcja ubezpieczalni wręczyła wypowiedzenia pracy 13 lekarzom-specjalistom, z tem, iż w dniu 31 grudnia przestają oni pracować w ubezpieczalni. W ciągu bieżącego miesiąca przygotowana będzie druga lista lekarzy - specjalistów, którzy ulegną zwolnieniu. W ten sposób właściwa likwidacja lecznictwa specjalistycznego, a raczej — jeśli wziąć pod uwagę, że kilkunastu lekarzy pozostanie na swych stanowiskach i ma być zatrudnionych w ambulatorjum szpi-

talnem — ograniczenie lecznictwa tego w łwiej części, rozpocznie się od Nowego Roku, kiedy lekarze, wczoraj wypowiedzeni, opuszczą swe stanowiska.

Dowiadujemy się jednak, iż wobec silnej presji ze strony związku lekarzy oraz naskutek interwencji związku u władz, istnieje możliwość, że pierwotny plan skasowania lecznictwa specjalistycznego ulegnie zmianie. Być może, dyrekcja ubezpieczalni wycofa się ze swego stanowiska i sprawa ograniczy się tylko do zredukowania lecznictwa specjalistycznego. Ma to być rozstrzygnięte w ciągu dzisiejszego dnia, gdyż dziś związek lekarzy spodziewa się autorytatywnych decyzji z Warszawy.

Poza tem w dniu dzisiejszym zamknięte zostają przychodnie dentystyczne w ubezpieczalni społecznej. Chorzy kierowani będą bezpośrednio do prywatnych gabinetów lekarzy - dentystów. Wobec powyższego wczoraj otrzymano zwolnienie z pracy 20 lekarzy - dentystów.

CO MOWI DYREKCJA UBEZPIECZALNI

o nowej reorganizacji lecznictwa. — Aparat był zbyt rozbudowany. — Lekarze domowi muszą leczyć

W związku z wiadomościami o skasowaniu lecznictwa specjalistycznego w Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi zwróciliśmy się do dyrekcji ubezpieczalni, prosząc o wypowiedzenie się w tej żywo interesującej ogół ubezpieczonych sprawie.

Otrzymaaliśmy następujące informacje:

— Aparat leczniczy jest zanadto

rozbudowany zwłaszcza, że pewne kategorie ubezpieczonych, w związku z nowelizacją ustawodawstwa chorobowego, przestają podlegać obowiązkowi ubezpieczenia. Sieć lekarzy domowych, która to organizacja Ubezpieczalni Społeczna wprowadziła z dniem 1 lipca r. b., jest tak gęsta, że na podstawie kilkumiesięcznego doświadczenia stwierdziliśmy, że rejonu są za małe, względ-

nie niezbyt ściśle wykreślone, tak, że w wielu rejonach p.p. lekarze domowi nie mają dostatecznej liczby pacjentów.

W niektórych rejonach liczba ta nie przekracza jednej czwartej spodziewanego ruchu chorych. Jest to m. in. następstwem zbyt silnie rozbudowanego aparatu lecznictwa specjalistycznego, wobec czego bardzo wielu ubezpieczonych, zamiast korzystać z pomocy lekarzy domowych, nieraz w błahych wypadkach udaje się do lekarzy specjalistów, względnie niejednokrotnie p.p. lekarze domowi w drobnych i błahych wypadkach korzystają dla swych pacjentów z porady lekarzy specjalistów.

Doświadczenie wykazało, że ilość porad specjalistycznych w stosunku do porad lekarzy domowych jest niewspółmiernie wysoka. I tak na około 50 tysięcy porad ogólnych w miesiącu przypada czterdzieści kilka tysięcy porad specjalistycznych. Powyższy stan rzeczy a w szczególności konieczność lepszego wyzyskania aparatu lekarzy domowych wysunęły potrzebę odpowiedniego zredukowania pomocy specjalistycznej i to było powodem, że na dzień 30 września r. b. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wypowiedziała pracę kilkunastu lekarzom specjalistom, co jednakże nie wpłynęło na pogorszenie dotychczasowej pomocy specjalistycznej, albowiem redukcja nie przekroczy nawet 20 proc. dotychczasowych godzin ordynacji.

Względy budżetowe były w tym wypadku na ostatnim planie.

— Ambulatorjum chirurgiczne w szpitalu im. Prez. Mościckiego zostanie rozszerzone, celem zapewnienia ubezpieczonym jaknajbardziej racjonalnego leczenia.

Na froncie robotniczym

Akcja sezonowców. — Strajk krawców. — Nowe władze ZZZ

Donosiliśmy już o akcji robotników sezonowych w Łodzi, którzy w memoriale, wysłanym do ministerstwa opieki społecznej prosili o przyznanie zasiłków zimowych także tym robotnikom, którzy nie przepracują ustawowego okresu 156 dni.

Niezależnie od memoriału, jutro udaje się w tej sprawie do Warszawy delegacja komisji międzyzwiązkowej.

Wczoraj po południu w zarządzie miejskim odbyła się konferencja z robotnikami sezonowymi w sprawie należności urlopowych. Prezydent Głazek po wysłuchaniu wywodów delegacji, obiecał się uwzględnić i należne urlopy przyznać.

Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków związku włóknarzy Z.Z.Z., na którym dokonano wyboru nowych władz związkowych. Do zarządu wybrani zostali: Michał Odbierzałek, prezes, Józef Praski i Stanisław Kaliszewski, wiceprezesi, Antoni Gajda, skarbnik, Alfons Jagodziński, sekretarz oraz członkowie — Jan Skalski, Gustaw Lider, Dudek, Kowalski, Piękarski

Pankonin, Romalewski, Rybicka, Szulc, Sikorski i Berjasz. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali Kostowski, Woźnicki, i Gajewski.

Wczoraj pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego odbyła się konferencja w sprawie likwidacji strajku krawców, wyrabiających konfekcje, który trwa już 10 tygodni. Na konferencji majstrowie zaproponowali robotnikom podwyżkę płac o 10 i 15 proc. Robotnicy nie zgodzili się jednak na te warunki, twierdząc, że przedstawiciele magazynów konfekcyjnych wyrazili zgodę na udzielenie większej podwyżki majstrom. Konferencja nie dała więc żadnego rezultatu. Pertraktacje w tej sprawie prowadzone będą jednak nadal w ciągu bieżącego tygodnia.

Wczoraj odbyło się walne zebranie robotników przemysłu pończoszniczego na którym zapadła uchwała podjęcia akcji ekonomicznej o podwyżkę zarobków ze względu na podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Decyzja ostateczna w tej sprawie zapadnie w nadchodzącą niedzielę.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 83

Wydziału Gier i Dyscypliny
z dnia 30 września 1935 r.

1) Wyznacza się zawody o mistrzostwo klasy „C” na okres 1935/36:
Sobota, dnia 5-go października 1935 roku: boisko Widzewa, godz. 15.00 TŻS—Sokół (Aleksander) (Zd. Wola); boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 15.00 Makabi (Zgierz) — Boruta.
Niedziela, dnia 6-go października 1935 roku: boisko Widzewa, godz. 15.00 TŻS — Sokół (Aleksander) (Zd. Wola); boisko w Ozorkowie, godz. 15.00 TUR (Ozorków) — Orle (Ozorków).
2) Wyznacza się zawody o mistrzostwo klasy „B” na okres 1935/36:
Niedziela, dnia 6-go października 1935 roku: boisko w Konstancynie, godz. 15.00 Konst. K. S. — Sokół (Zgierz).

Ożywiony ruch

w Ośrodku Wychowania Fizycznego

Z dniem 1 października Okręgowy Ośrodek W. F. i P. W. w Łodzi uruchamia następujące kursy wychowania fizycznego: 1) szermierzy, 2) pływaków, 3) pięściarzy, 4) ćwiczeń ruchowych oraz kursy przodowników ćwiczeń ruchowych i pięściarskich.
Zajęcia odbywać się będą w godzinach wieczornych w salach szkolnych przy ulicy Sierlinga Nr. 24, Drewnowskiej Nr. 21 i w gmachu polskiej YMCA.

Reprezentacja Łodzi

na mecz z Krakowem o puchar „Expressu”

W związku z meczem międzymiastowym Łódź — Kraków, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krakowie o puchar „Expressu”, kpt. zw. ŁOZPN-u p. Cyll, ustalił następującą reprezentację naszego miasta: bramka: Pisarski (WKS), Happe (Burza); obrona: Karas, Fliegel (LKS), pomoc: Chojnacki, Pile (U.T.), Tadeuszewicz (LKS), atak (od prawego): Świętosławski (U.T.), Kostowski (PTC), Król (LKS), Sowiak (LKS) i Stolarski (WKS).

Wyjazd Łodzi do Krakowa nastąpi w sobotę. Wraz z ekspedycją jedzie również kpt. zw. p. Cyll.

Mecz bokserski

Geyer—Hakoah

W nadchodzący piątek odbędzie się w sali Geyera przy ulicy Piotrkowskiej o godz. 20.15 wieczorem drużynowy towarzyski mecz bokserski: Geyer — Hakoah. Mecz odbędzie się w siedmiu wagach: od muszej do półciężkiej.

Hakoah wiedeński

gra w sobotę w Łodzi

W najbliższą sobotę zostanie rozegrany na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii międzynarodowy mecz piłkarski ŁKS — Hakoah (Wiedeń). Hakoah wystąpi w Łodzi w składzie podobnym jak podczas poprzedniej wizyty na początku sezonu. Mecz Hakoahu wiedeńskiego cieszą się w Łodzi specjalną popularnością.

W tym roku wiedeńczycy znajdują się w dobrej formie, co zadokumentowali swym tegorocznym tournée po Polsce, nie przegrywając ani jednego meczu i bijąc m. in. ŁKS w stosunku 2:0. Mecz ŁKS — Hakoah (Wiedeń) będzie beneficyjnym meczem trenera ŁKS-u p. Lajosa Czeislera.

Raid motocyklowy

dookoła Łodzi

W nadchodzącą niedzielę, 6-go b. m. odbędzie się w Łodzi największa tegoroczna impreza motocyklowa, którą będzie VIII raid motocyklowy Union-Touring na trasie prowadzącej dokoła Łodzi i wynoszącej ogółem 360 km. Start i meta raidu znajdować się będą przed lokalem klubowym Union-Touring przy ul. Piotrkowskiej Nr. 220. Raid odbędzie się o wartościową nagrodę przechodnią, ofiarowaną swego czasu przez magistrat m. Łodzi.

Dwie reprezentacje lekkoatletyczne Łodzi

Przewodniczący komisji sportowej ŁOZLA, p. Sikorski, ustalił w dniu wczorajszym dwie reprezentacje lekkoatletyczne Łodzi: na trójmecz Kraków — Śląsk — Łódź, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krakowie oraz na mecz z Kaliszem, który odbędzie się również w niedzielę o godz. 14.30 na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii.

Reprezentacja na trójmecz w Krakowie składa się z następujących lekkoatletów i lekkoatletek: panie: Kwaśniewska, Głazewska, Plucińska, Janowska-Adamkiewiczowa, Janowska III, Sukienicka, Słomczewska, Pacówna i Jaworska, Panowie: Ośmielak, Bystry, Kucharski I, Kucharski II, Kurpesa, Bobiński, Wróblewski I, Błaszczak, Leskiewicz, Imiela, Mittelstedt, Kujawski i Wochna. Ekspedycja łódzka wyjeżdża do Krakowa pod kier. p. Sikorskiego w sobotę wieczorem.

Mecz z Kaliszem odbędzie się wyłącznie w konkurencji męskiej, przyczem reprezentacja łódzka składać się będzie z następujących zawodników: Kłoda, Łada, Mund, Polak, Wróblewski II, Młotkiewicz, Anikiejew, Lange, Rosław, Piechowski, Janczyk, Rybak, Fiszer, Świłk, Maciaszczyk K., Bystry L. i Janczyk.

Teatr „Rozmaitości”

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Jedyny występ

Dnia 7-go października o godz. 9 wiecz. odbędzie się

WIELKI KONCERT — SŁOWA
słynnej artystki-recytatorki RACHELI HOLCER
W programie cały szereg nowych dotychczas
niewykonanych rzeczy. Szczegóły w afiszach

Już jutro

otworzy swe
podwoje
reprezentacyjne

KINO „RIALTO”

przebojem
sezonu

„MIŁOSTKI”

wg. rozgłosnego arcydzieła

A. Schnitzlera „LIEBELEI”

Adwokat oszukiwał swych klientów!

Dr. Kammerer, „obrońca arystokracji i finansjery”
skazany został na dwa i pół roku więzienia!

W Wiedniu zakończył się wczoraj sensacyjny proces, który w ciągu całego tygodnia trzymał w napięciu mieszkańców stolicy austriackiej. Na ławie oskarżonych zasiadł 37-letni adwokat wiedeński, dr. Emil Kammerer, oskarżony o liczne przestępstwa na szkodę swych klientów oraz prywatnych dostawców.

Dr. Kammerer jest w Wiedniu osobistością bardzo znaną. Prowadził on wielką kancelarię adwokacką, a klienci jego składali się z przedstawicieli najbogatszej arystokracji. W dawniejszych czasach nazywano go „obrońcą arystokracji i wielkiej finansjery”. Ostatnio jednak dr. Kammerer znalazł się w wielkich tarapatach pieniężnych, które skłoniły go do popełnienia wielu poważnych nadużyć. Ogólna suma, na którą nadużył, została popełniona, wynosi przeszło 150.000 szylingów.

Przewód sądowy, trwając cały tydzień ubiegły, odsłonił niezwykle bogactwo pomysłów podupadłego adwokata,

który, stając w obronie praworządności i sprawiedliwości, sam popełniał czyny, kolidujące wyraźnie z kodeksem karnym.

Jedną z ofiar dr. Kammerera był baron Charles de Monasce, który starał się o zmianę obywatelstwa i zwrócił się w tej sprawie do adwokata Kammerera, który na poczet kosztów pobrał od niego 25.000 szwajcarskich franków i całą tę sumę zużył na cele prywatne.

Pewnemu magistratowi farmacji oskarżony przyrzekł uzyskanie tytułu radcy komercyjnego i na koszt pobrał 3.000 szylingów. Magistrat farmacji radcą oczywiście nie został i pieniędzy swych nie odzyskał. Poza tym oskarżony nie płacił za rachunki restauratorom, hotelarzom, krawcom, szewcom i t. d.

Na pytanie przewodniczącego czy przynajmniej do winy, oskarżony, niski krępowy mężczyzna o łysej głowie, odparł:

Szczęśliwy los

do I-ej klasy 34-ej loterii kupisz w kolekturze

Kasfala

gdzie król wygranych

MILJON

padł już 2 razy.

Nie zwlekaj — zamów natychmiast.

Łódź, Piotrkowska 54

Konto P. K. O. 304.761.

TRAGICZNE POSTRZELENIE W TOMASZOWIE

Ciężko ranną staruszkę odwieziono do szpitala

Tomaszów, 30 września.

Przy ul. Handlowej 19 miał miejsce tragiczny wypadek postrzelenia, które go ofiarą padła 63-letnia Maria Kmitowa.

W mieszkaniu Kmitowej znajdowała się o godz. 17-ej Genowefa Malinowska, która dla zabawy poczęła manipulować przyniesionym ze sobą rewolwerem.

Malinowska wyjęła naboje i dla sprawdzenia, czy w lufie nie powstała jeszcze kula, pociągnęła za cyngiel rewolweru, skierowanego w stronę Kmitowej. W tym momencie padł strzał.

wodników: Kłoda, Łada, Mund, Polak, Wróblewski II, Młotkiewicz, Anikiejew, Lange, Rosław, Piechowski, Janczyk, Rybak, Fiszer, Świłk, Maciaszczyk K., Bystry L. i Janczyk.

Po raz pierwszy Łódź stoczy jednego dnia walki na dwóch frontach.
Zauważyć należy, że Janowska I-Adamkiewiczowa, niezwykle wszechstronna lekkoatletka polska wraca na bieżnię po blisko dwuletniej przerwie, spowodowanej chorobą.

Kmitowa otrzymała poważną ranę w okolicę lewego ucha.

Dość ciężko ranną staruszkę, przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie udzielono jej pomocy lekarskiej.

Genowefę Malinowską policja przytrzymała; nie chce ona wyjawić, skąd zdobyła broń palną, względnie, czy ją stanowi własność.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10 12 i od 4 do 6 popołudniu.

— Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że nigdy nie miałem zamiaru kogokolwiek oszukać...

Przewód sądowy wykazał jednak, że oskarżony nazbyt często postępował tak, jak gdyby nie liczył się z kieszeniami bliźnich.

Dr. Kammerer prowadził specjalnie sprawy cywilne i kościelne. Pewnego razu zgłosił się doń ksiądz Edward Łobkowitz z prośbą o uzyskanie dlań zezwolenia na ślub. Za dispense dr. Kammerer pobrał od swego klienta 11.000 dolarów!...

W stosunku do innych dr. Kammerer był bardziej surowy pod względem oceniania wartości ich usług. Gdy jeden z lekarzy pobrał u niego 50 szylingów za prześwietlenie działy, oskarżony skierował przeciwko niemu skargę do Izby Lekarskiej, sam zaś — jak to udowodniono w sądzie — policzył sobie 50 szylingów za dwuminiutową rozmowę telefoniczną od pewnego klienta.

Jednym z poszkodowanych był również znany kompozytor niemiecki Bruno Granichstaedten, autor wielu popularnych melodii. Granichstaedten jest przechrzta. Obecnie nawiązał on stosunki z „Ufą” niemiecką, która zażądała jednak od niego przedstawienia dowodu, że rodzice jego byli czystej krwi aryjczykami... Choć tak w rzeczywistości nie było, dr. Kammerer podjął się dostarczenia kompozytorowi potrzebnego świadectwa i pobrał zadatek w sumie 350 szylingów!...

Od innego ze swych klientów, Malattia, dr. Kammerer pobrał tysiąc szylingów za rzekome załatwienie pewnej sprawy u biskupa Seidla. Pewnego dnia oskarżony wraz ze swym klientem stał w kuliach sądu duchownego. Obok nich przeszła dostojna postać w szatach biskupich.

— Czy nie wie pan, kto to jest? — zwrócił się dr. Kammerer do swego klienta.

Tamten spojrzał nań przerażonymi oczyma i odparł:

— Jakto?... Przecie to jest właśnie biskup Seidl, z którym pan przecie konferował za tysiąc szylingów!...

Wskutek tych i innych machinacji władze duchowne w roku 1930 zabroniły dr. Kammererowi występowania w sprawach kościelnych.

Inny wypadek, niemniej zabawny i niemniej charakteryzujący sztuczki oskarżonego, wydarzył się w jednym z większych magazynów wiedeńskich. Dr. Kammerer, chcąc widocznie wylądować pieniądze lub towar przedstawił się w magazynie jako „generalny dyrektor”. Traf chciał, że w tym czasie wszedł do magazynu pewien adwokat, znajomy dyrektora oraz adw. Kammerera, z którym przywitał się, mówiąc:

— Dzień dobry, kolego!...

Dyrektor magazynu spojrzał zdziwiony na Kammerera, który nie tracąc

zimnej krwi, odparł beczelnie:

— Pan wybaczy, ale pan się pewnie pomylił... Pan mnie chyba wziął za mego brata, który jest adwokatem...

W ostatnim słowie oskarżony ze

łzami w oczach prosił o łagodny wyrok, przyznając, że w niektórych wypadkach postępował zbyt „nielojalnie”.

Sąd skazał niesumiennego adwokata na dwa i pół roku więzienia, obostrzonego nistem co kwartał. Jako środek zapobiegawczy do chwili uprawomocnienia wyroku pozostawiono areszt.

Inauguracja sezonu zimowego w „Tabarinie”

Dziś w najelegantszym lokalu nocnym naszego miasta — w „Tabarinie” odbędzie się inauguracja sezonu, która zgromadzi niewątpliwie rzeszę publiczności.

Dyrekcja tego lokalu zaangażowała orkiestrę Weinrota, grupującą najlepszych muzyków.

„Gwoździem” dzisiejszego wieczoru będzie wspaniała zabawa p. n. „Bał apasów”. Udział w niej wezmą artyści, artystki, publiczność i orkiestra — wszyscy przebrani za apasów. Nadmieniam, że publiczność na miejscu otrzyma rekwiizyty do tego osobliwego balu, cieszącego się zagranicą wielkim powodzeniem.

W związku z inauguracją sezonu zimowego odbędzie się dziś także premiera nowego programu artystycznego, w którym udział wezmą najlepsze siły. Sensację budzą występy wiedeńczyka Ronera, prestigatora popisującego się wspaniałymi sztuczkami karcianymi. Poza nim ujrzymy takie sławy jak: duet angielskich tancerzy Nadines, węgierską tancerkę ekscentryczną Angelo, jedną z najmłodszych tancerek Europy Lucy Doree oraz Tanję Tanyją, dyrygującą we fraku orkiestrą.

Inauguracja sezonu odbędzie się w nowourządzonych sali, która została pięknie udekorowana.

W obu salach urządzono dodatkowe wentylatory. Kuchnia została zasilona nowymi znanymi sztuki kulinarnej a piwnice lokalu zaopatrzone w najlepsze gatunki win i trunków.

Dziś odbędzie się także fajf o 5.15 z pełnym programem artystycznym.

CASINO

Pocz. 4-6-8-10.

WOBEK

REKORDOWEGO POWODZENIA

filmu

„Mała Mateczka”

z Franciszką Gaal

przedłużamy jego wyświetlanie
JESZCZE NA KILKA DNI!!
w 4-tygodniowym nienotowanych sukcesów.
Ceny miejsc znacznie niższe
zł. 1.09 i zł. 1.50

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59, G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Susiac i jedna nowelka

Kobieta, która wie, czego chce

— Muszę mieć nowe palto zimowe — oświadczyła Paulina stanowczo.
— Ale ja nie mam pieniędzy — zawołał żalonym tonem Gustaw.
— Wobec tego weźmiemy je na kredyt, a potem spłacisz dług ze swojej gratyfikacji, którą otrzymasz na Nowy Rok.
— To jest niemożliwe, kochanie.
— Ależ dlaczego?
— Ponieważ z tej gratyfikacji mam zamiar sprawić sobie palto zimowe.
— Wstrętny egoista. Oczywiście, twoje palto jest dla ciebie ważniejsze...
— Zrozum, kochanie. Noszę już palto siedemnaście lat, podczas gdy ty, co sezon robisz sobie nowe okrycia.
— Więc cóż mogę poradzić, skoro moda zmienia się co rok?
— A cóż ja jestem winien, skoro po siedemnastu latach noszenia palto wytarło się już i jest niezdadne do dalszego użytku?
— Ponieważ nie nosisz starannie swojej garderoby.
Paulina poczęła się rozglądać po pokoju i wreszcie oświadczyła:
— Cudownie. Wiem, co zrobić. Już mam wyjście z tej sytuacji.
— No, co takiego?
— Sprzedamy ten obraz — oświad-

Benzyna będzie niepotrzebna

Wielka podróż samochodowa dokoła Europy dowiodła, że t. zw. gazogen z powodzeniem zastępuje benzynę

Co mówi prof. Ferraguti o drogach polskich

Rzym, we wrześniu 1935 r.

Jak wiadomo, włoska Rada Ministrów podczas obrad swych w Bolzano uchwaliła dekret, wedle którego wszystkie samochody służące do przewozu pasażerów t. zn. autobusy i t. p. posługiwać się mają jako materiałem pędym nie benzyną, a gazem drzewnym czyli t. zw. gazogenem. Dekret ten mający na celu dalekosiężne obniżenie importu benzyny i uniezależnienie Włoch od zagranicy, wejdzie w życie dopiero w roku 1937. Tem niemniej wywarł on wielkie wrażenie w kołach zainteresowanych.

Jest to odważny, przeprowadzony na wielką skalę eksperyment w dziedzinie, w której dotychczas robiono jedynie doświadczenia na skalę niewielką. Prawda, że Italia w doświadczeniach tych przodowała, a specjalnie wsławił się włoski profesor Ferraguti, który na aucie własnej konstrukcji odbył już kilka podróży po Europie, aby w ten sposób spopularyzować system napędu gazowego.

Właśnie przed kilku dniami prof. Ferraguti powrócił do Rzymu, z takiej podróży propagandowej, której trasa wynosiła 6000 kilometrów i prowadziła równie przez Polskę. Wraz ze sporą grupką dziennikarzy i ciekawych oczekujemy o 5-ej popołudniu jego powrotu przed siedzibą Królewskiego Automobilklubu, pod którego ścisłą kontrolą odbywają się wszystkie próby profesora-wynalazcy. — Czekamy dość długo i wszystkim obecnym czas się już zaczyna dłużyć, gdy nagle o godzinie 5.45 triumfalny krzyk gapiów zebranych przy rogu ulicy przerywa wszystkie prywatne gawędki i w chwili potem zjawia się srebrzysta sylwetka wozu sportowego, który pełnym pędem nadjeżdża z głośnie warczeniem motoru nie różniącym się w niczym od odgłosów motoru pędzonego benzyną.

Zresztą również swym wyglądem ze wnętrznym samochód ten nie różni się prawie wcale od innych aut. Jest to sześciocylindrowa normalna maszyna fabryki Alfa Romeo o pojemności 1750 ccm i jedynie niezwykła forma oraz rozmiary tylnej części pozwalają się domyślać, że tam znajduje się generator t. j. aparat przetwarzający w procesie powolnego zwęglania specjalnie przygotowane paliwo na gaz, który ma podobne właściwości jak rozpylona w karburatorze zwykłych aut benzyna i nadaje się dlatego do użytku wszystkich aut o zwykłym motorze spalinowym.

Zaraz za wozem prof. Ferraguti'ego nadjeżdża auto kontrolne auto-klubu, które towarzyszyło mu na całej trasie, i rozpoczyna się kontrola ostateczna. Podniesiona zostaje pokrywa motoru i oczom wszystkich ukazuje się nienaruszona pomba nałożona na zbiornik benzynowy przed wyjazdem z Rzymu: niezawodny znak, że przez motor nie przeleciała ani kropla benzyny!

Poczem komisja kontrolna przegląda wykazy i obliczenia dotyczące poszczególnych etapów podróży. I oto dowiadujemy się szczegółów wręcz sensacyjnych: podczas gdy benzyna potrzebna do przejechania sześciu tysięcy kilometrów kosztowałaby (przy obecnych cenach benzyny we Włoszech) przeszło 3000 lirów, koszt węgla drzewnego zużytego przez wóz prof. Ferraguti'ego na tej trasie wyniósł — 180 lirów (około 75 złotych)! — Tak więc koszt przejechanego kilometra wynosi przy napędzie gazogenowym trzy centymy, czyli niecałe półtora grosza.

Widzimy więc, że bezkonkurencyjna taniota jest największą zaletą tego nowego wynalazku i zrównoważa nawet pewną niewygodę zabierania ze sobą materiału pędym w formie stałej. Prof. Ferraguti zabierał paliwo ze specjalnych stacji urządzonych wzdłuż trasy w workach zawierających po 30 kg. każdy. Ponieważ dwa takie worki zabrać może każdy automobilista bez trudności, a zapotrzebowanie generatora wynosi przeciętnie 17 kg. na 100 km., jasnym jest, że zasięg działania auta wyposażonego w ten nowy aparat przewyższa nawet możliwości większości samochodów, których zbiorniki mieszczą przeważnie ilości benzyny wystarczające tylko na 250—300 km.

Gaz drzewny jako środek pędym posiada jednak jeszcze i inne zalety: tak np. dowiadujemy się, że podczas gdy w aucie kontrolnym na dystansie 6000 kilometrów sześć razy zaszła potrzeba wymiany świec w motorze, w samochodzie prof. Ferraguti'ego zdarzyło się to tylko raz jeden. Z dumą mówi on jeszcze o innych zdumiewających przymiotach technicznych, które jednakowoż zostaną dowiedzione bezsprzecznie dopiero po gruntownym przestudiowaniu osiągniętych wyników.

Droga prof. Ferraguti'ego prowadziła z Rzymu do Wiednia, stamtąd do Budapesztu, potem przez terytorjum czeskie do Krakowa i do Warszawy, z War-

szawy do Berlina i dalej przez Amsterdam i Brukselę do Londynu, skąd nastąpił powrót do Rzymu przez Paryż i Mediolan. Cała ta „wycieczka” trwała zaledwie 11 dni, z czego zresztą dwa niewykorzystane, gdyż przez jeden dzień auto gazogenowe stało na Wystawie Międzynarodowej w Utrechcie, gdzie oglądały je tłumy ciekawych, drugi zaś dzień stracony został na granicy czesko-polskiej z powodu nieoczekiwanych i za pewne zupełnie zbytecznych trudności celnych. Szybkość przeciętna wynosiła 65—80 km. na godzinę, co jest wynikiem wręcz wspaniałym, jeśli wziąć pod uwagę zły stan dróg zmoczonych ustawicznym deszczem oraz szlaki wysokogórskie, na których auto wspięło się, funkcjonując bez zarzutu, aż do 2000 metrów wysokości.

Na pytanie o stan polskich szos prof. Ferraguti odpowiada z uprzejmym uśmiechem, lecz bez ogródek:

— Był to niewątpliwie najtrudniejszy odcinek całego raidu, ale właśnie przez pokonywanie trudności pragnę dowieść światu, jak niebawem się zalety wynalazionego przezemnie systemu!

Nadmienić należy, że w ciągu ostatnich lat prof. Ferraguti przebył z pomocą motorów pędzonych gazogenem przeszło 80 tysięcy km., a więc odległość równająca się podwójnemu obwodowi kuli ziemskiej! — W Rzymie zaś od roku jeździ tytułem próby kilkanaście autobusów zaopatrzonych w generatory i pędzonych gazem drzewnym, no i dotychczas jakoś nie słychać, aby swą ciężką codzienną służbę spełniały one gorzej od swych benzynowych współbraci.

Wynalazek ten, odpowiednio udoskonalony, mieć będzie może olbrzymią przyszłość, zwłaszcza w krajach posiadających duże ilości drzewa, jak np. Polska, Niemcy. — Lecz dla Włoch na horyzoncie rozwoju gazogenu ukazuje się maleńkie „ale”, polegające na tem, że kraj ten, tak samo jak niema zasobów nafty, nie obfituje również w drzewo potrzebne do wytwarzania gazogenu i drzewo to prawdopodobnie będzie musiał sprowadzać z Jugosławii. Tem samem marzenie o „niezależności od zagranicy” okazuje się złudnem! — Co zaś do cen masowo sprowadzanego paliwa do generatorów — to przyszłość dopiero pokaże, czy będą one naprawdę znacznie niższe od cen benzyny...

Dr. Franciszek Wolman.

— O wiele ładniejsze od tych rzodkiewek — zaopiniował Gustaw z miną znawcy.

Rachunek został uregulowany, a puste miejsce na ścianie zakryto lustrem.

Niedługo jednak trwało szczęście. Po tygodniu przyszła depesza od Henryka, który donosił, że przyjeżdża na krótki pobyt z Ameryki i prosi o gościnę.

— No, i co teraz będzie? — białł Gustaw.

— Pójdiesz do tego pana, który kupił obraz i pożyczysz go na tydzień. Przecież ci tej rzeczności nie odmówi a po tygodniu Henryk sobie pojeździ. Właściciel obrazu okazał się człowiekiem wyrozumiałym i pożyczył obrazek, który Gustaw z triumfem zawiesił na miejsce lusterka.

Następnego dnia przybył rzeczywiście Henryk. Pierwsze spojrzenie rzucił na obraz i zawołał ze wstętem.

— Co za tandetna robota. Aż mi wstyd!

Kilka dni spędził w mieszkaniu swych przyjaciół.

Wreszcie odjechał. Przy pożegnaniu oświadczył w korytarzu.

— Z wdzięczności za serdeczne przyjęcie, jakiego doznałem z waszej strony, pozwóliłem sobie coś wam ofiarować. Znajdziecie to w stołowym pokoju.

Gdy miły gość odszedł, małżonkowie wpadli do pokoju. Na miejscu obraz

ka z rzodkiewkami widniał inny, wspaniały obraz przedstawiający jeźdźca na koniu. Henryk w ciągu wielu lat nieobecności zmienił swój gust, a ponadto jego talent malarski rozwinął się. Nic więc dziwnego, że obecnie nie podobał mu się rzodkiewki i pozostawił swym znajomym ładniejszy obraz.

Ale właściciel obrazu nie chciał przyjąć jeźdźca na koniu.

— Ja potrzebuję coś do jadalnego pokoju — oświadczył. — Jeździec na koniu nadaje się do salonu myśliwskiego. Dla mnie jest on bezużyteczny.

Nie pomogły prośby i zaklecia.

— Możemy ewentualnie zatrzymać ten obraz — oświadczyła Paulina. — Świetnie harmonizuje z kolorem naszych tapet.

— A co będzie z właścicielem rzodkiewek? — zapytał Gustaw.

— Zwrócisz mu dług ze swojej gratyfikacji.

— A moje palto?

— Mój kochany — powiedziała Paulina. — Skoro palto jest tak wytrzymałe, że przetrwało już siedemnaście lat, to wytrzyma jeszcze jeden rok.

— No, dobrze — odparł Gustaw. — Więc po co właściwie sprzedawałismy tamten obraz? Przecież możemy ci od razu zrobić palto z mojej gratyfikacji.

— No, oczywiście — odpowiedziała Paulina. — Przecież zaraz ci to mówiłam. Tylko, że wy mężczyźni niepotrzebnie komplikujecie rzeczy jasne i proste...

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 1 października 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

„Opłaty przeciwdumpingowe“

O współczesnych metodach walki handlowej świadczy fakt, szeroko komentowany jest przez prasę gospodarczą angielską, a który pośrednio obchodzi także włókiennictwo łódzkie — zwłaszcza pod kątem widzenia nowych zainteresowań bliskim wschodem.

W Egipcie, która — jak słychać jest także terenem tych nowych zainteresowań — dotąd niemal niepodzielnie panowało włókiennictwo japońskie. Konkurencja z niem była mniej więcej niemożliwa.

Stosunki handlowe Egiptu i Japonii ostatnio poczęły się psuć. Rząd egipski wypowiedział z dniem 18 lipca traktat handlowy. Zgodnie z postanowieniami tego traktatu wypowiedzenie powinno odnieść skutek z dnem 18 paździer-

ka. Tak powinno być w stosunkach między dwiema krajami w dawnych „dobrych“ czasach. Teraz jest inaczej: tu właśnie jest „clou“ całej sprawy.

Egipcjanom zdziwiło się najwiedźniej czekać pełne trzy miesiące, aż wypowiedzenie odniesie skutek. Złazszcza, że wiadomości z portów japońskich donosiły o wielkich załadunkach transportów towaru włókienniczego, przeznaczonego do Aleksandrii dla wyzyskania ostatniego miesiąca.

W tych warunkach niespodziewanie rząd egipski ogłasza ze skutkiem natychmiastowym (począwszy od ubiegłego czwartku) wprowadzenie nadzwyczajnej opłaty granicznej przeciwdumpingowej na towar włókienniczy japoński. Nie cła, ale „opłaty“, żeby jako tako usprawiedliwić się, pod względem formalnym. Opłata ta wynosi 40 procent jako odpowiednik deprecjacji jena.

Transporty tkanin japońskich, które miały nadejść przed expiracją traktatu — będą już podane nowej extra-opłacie. Oczywiście wywoła to protesty japońskie, których efektu narazie niepodobna przewidzieć.

W każdym razie stan rzeczy jest taki, że dla konkurencji europejskiej uchylły się nagle drzwi. (Dwie trzecie przywozu włókienniczego pochodziło dotąd z Japonii).

Dodamy, że z europejskich konkurentów poważniejsze miejsce zajmowała Italia. Propaganda anty-italska, krzewiąca się w Egipcie na tle zatargu afrykańskiego, dotknąć musi także eksportera włoskiego.

Powyższe piszemy dla wskazania bezceremonijności nowoczesnych metod postępowania w polityce handlowej pomiędzy krajami. Poczęści także — ad usum łódzkich pionierów. Bezpośrednie sprawozdania z Egiptu, jakie podpisany otrzymywał o stanie rynku włókienniczego, pozwalają przypuszczać, iż przy osłabieniu naporu japońskiego i ekspansji polskiego eksportu włókienniczego na tamtejszy rynek może wzrosnąć aż.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożyczka konwersyjna 68,00, pożyczka stabilizacyjna 62,75, pożyczka budowlana 41,00, dolarówka 52,50—52,00, dolary 5,31—5,305, pożyczka inwestycyjna 112,50—112,00, Bank Polski 92,50—92,00, 5 proc. Łódź za 1933 rok 52,00—51,75. — Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork. Loco 10,75, październik 10,46, listopad 10,45, grudzień 10,44—10,45, styczeń 10,48, luty 10,51, marzec 10,55, kwiecień 10,59, maj 10,63, czerwiec 10,66, lipiec 10,69.

Nowy Orlean. Loco 10,66, październik 10,42, grudzień 10,41, styczeń 10,44, marzec 10,51, maj 10,59, lipiec 10,63.

Liverpool. Loco 6,35, wrzesień 6,00, październik 5,85, listopad 5,77, grudzień 5,76, styczeń 5,77, luty 5,78, marzec 5,80, kwiecień 5,80, maj 5,81, czerwiec 5,81, lipiec 5,81, sierpień 5,79, wrzesień 5,76, październik 5,73.

Egipska. Loco 8,45, październik 7,97, listopad 8,00, grudzień 7,83, marzec 7,76, maj 7,72, lipiec 7,70, październik 7,70.

Upper. Loco 7,15, październik 6,54, listopad 6,59, styczeń 6,58, marzec 6,58, maj 6,59, lipiec 6,59, październik 6,59.

Brema. Loco 12,92, październik 11,57, grudzień 11,59, styczeń 11,65, marzec 11,77, maj 11,86.

Rzeczoznawcy i biegli księgowi Prawa płatników w trybie postępowania odwoławczego

Wymiar podatków za rok operacyjny 1934 i to zarówno podatku obrotowego, jak i dochodowego jest bliski ukończenia. Nakazy płatnicze w poważnym procencie zostały już rozesłane, a co zatem idzie, zaczynają już napływać — nieuniknione przy każdej akcji wymiarowej — odwołania.

I tutaj przypomnieć należy, że w myśl ordynacji nieprowadzącemu ksiąg płatnikowi, który czuje się pokrzywdzony wymiarem, przysługuje w trybie odwoławczym prawo powołania się na biegłego ze swej branży celem ustalenia jego prawdopodobnych obrotów i ewentualnych dochodów. Rzecz prosta, że wynik opinii takiego biegłego, jako bądź co bądź konkurenta, nie jest pewny.

Znacznie pewniejszym miernikiem dla określenia wysokości należnych podatków są księgi

handlowe. Niestety jednakże władze wymiarowe nie zawsze uznają je za dostateczną podstawę do uskutecznienia wymiaru.

Bardzo często spotykamy się z odrzuceniem ksiąg handlowych spowodu ich nieprawidłowości. Oczywiście, kwestja prawidłowości ksiąg handlowych jest rzeczą względną, jako wynik — do pewnego stopnia — indywidualnego zapatrywania się poszczególnych rewidentów skarbowych na sprawdzane przez nich księgi handlowe oraz zapatrywania poszczególnych urzędów na ich płatników. — To też w tym roku cały szereg płatników otrzymał zawiadomienia o nieuwzględnieniu ich ksiąg handlowych. Rzecz prosta, że masowe odrzucanie ksiąg wywołuje silne rozgoryczenie wśród płatników podatkowych i zniechęca ich do zakładania księgowości.

Obecnie znajdujemy się w okresie niełako

tworzenia się nowych warstw handlujących, pracujących oprócz sposobu prowadzenia swych przedsiębiorstw na wyższym kulturalniejszym poziomie, którego wyrazem jest księgowość. W tych warunkach wskazana byłaby względność i umiar w ocenie prawidłowości ksiąg handlowych, bowiem tylko taki nader lojalny stosunek może wychować nowe zastępy kupiectwa, przyzwyczajonego do wykazywania swego stanu majątkowego i czynności handlowych prawidłowo ujętymi cyframi.

Stając jednak na gruncie faktów, stwierdzić należy, że pewien dość znaczny procent ksiąg jest odrzucany. W związku z tem płatnicy winni pamiętać, że zarówno w trybie postępowania wymiarowego, jak i w trybie postępowania odwoławczego przysługuje im prawo powoływania w każdym wypadku zaprzysiężonych biegłych księgowych celem wydania opinii.

Praktycznie ujmując sprawę, znaczy to, że zarówno podczas rewizji ksiąg handlowych, jak i bezpośrednio po niej, w razie wątpliwych uwag w protokole, czyli jeszcze przed otrzymaniem nakazu płatniczego — przysługuje płatnikowi prawo powoływania zaprzysiężonego biegłego księgowego, celem wydania opinii. Oczywiście w razie wdrożenia postępowania odwoławczego opinia biegłego jest poważną podstawą do materjału odwoławczego.

J. FAJL.

Przemysł wełniany nie ma surowca

Groźba unieruchomienia niektórych fabryk w wyniku zbyt powolnej procedury wydawania pozwoleń przywozowych

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, w związku z kontyngentowaniem importu wełny, przedalniczy przemysł wełniany walczyć musi z dużymi trudnościami, hamującymi normalny tok produkcji.

Niezależnie jednak od strony zasadniczej całej sprawy, sfery przemysłu wełnianego uskarżają się na niezwykle powolną procedurę wydawania zezwoleń na przywóz wełny w granicach ustalonych kontyngentów. Pomimo, że mie-

siąc wrzesień już się skończył, niektóre firmy przedalnicze nie otrzymały dotychczas zezwoleń na przywóz wełny z kontyngentu dwumiesięcznego za okres wrzesień—październik. Sytuacja tych firm jest bardzo trudna, niektóre z nich stoją wobec bezpośredniej groźby przerwania pracy z braku surowca.

Przypuszczać należy, że czynniki właściwie zainteresują się tą sprawą i spowodują przyspieszenie procedury udzielania zezwoleń na import wełny.

Zniżka poż. stabilizacyjnej Słabsza tendencja dla walut na rynku łódzkim

Od kilku dni dewiza na Londyn wykazała względnie niewielkie wahania, oscylując w granicach od 26,14 do 26,11. Wczoraj notowana była na giełdzie warszawskiej po 26,11. Kurs kabla na Nowy Jork nie uległ zmianie, zachowując notowania 5,31 i pół. Natomiast pozostaje waluty miały tendencję nieco mocniejszą. Najsilniej zwyciężała dewiza na Amsterdam, która zyskała 50 punktów, dochodząc do 359,50. Po 5 punktów zwyciężyła dewiza na Brukselę i Zurich. Pierwszą notowano po 89,75, drugą po 172,85.

Na rynku łódzkim tendencja dla walut była słabsza. Notowano: dolar — sprzedaż 5,32, kupno 5,30, dolar złoty 9,06 — 9,03, funt 26,15 — 26,05, marka

niemiecka 1,51 — 1,50, gulden gdański 0,98 — 0,95.

Bank Polski płacił za funty 25,99, za dolary 5,27, 5,28 i 5,30.

Na rynku papierów wartościowych słabszą tendencję zanotowano dla poż. stabilizacyjnej i L. Z. m. Łódź. W stosunku do soboty strata kursowa poż. stabilizacyjnej wyniosła około 150 punktów. Wczoraj notowano ten papier po 62,000 w żądaniu i 61,75 w placeniu. 5 proc. L. Z. m. Łódź za r. 1933 zniżkowały o 50 punktów do 51,00 w sprzedaży i 50,00 w kupnie. Bez zmiany notowano dolarówkę, którą nadal oddawano po 52,50, kupowano po 52,00 — i poż. budowlaną, której kurs wynosił 41,50 — 41,00.

Na poziomie cen francuskich Zniżka wyrobów sztuczno-jedwabnych

Na rynku przedzdy sztuczno-jedwabu sytuacja ostatnio nie uległa zmianie. Po obniżeniu przed kilku miesiącami ceny osnowy — o czym swego czasu donosiliśmy — ustabilizowały się one i nie wykazują wahań. Zniżkowały również ceny tkanin sztuczno-jedwabnych, kształtując się obecnie, mniej-więcej, na poziomie cen podobnych artykułów na rynku francuskim, do niedawna znacznie niższych od polskich.

Jeżeli chodzi o ceny przedzdy sztucz-

no-jedwabnej dla wątku, to już od kilku lat nie uległy one żadnej zmianie. Zmieniły się natomiast warunki pokrycia, o ile bowiem przedtem sprzedawano tę przedzdy za pokryciem wekslowem z terminem 60—70 dni, o tyle obecnie terminy wynoszą 90—100 dni. Wyroby z wątku, np. pończochy, taśmienki itd. — jak wiadomo — również znacznie stanęły, pomimo utrzymania ceny przedzdy na niezmienionym poziomie.

Przejęcie prywatnych wierzytelności zagranicznych przez państwo włoskie

Ogłoszone zostały ostatnio przepisy wykonawcze do rozporządzenia o przyznaniu odstępstwa prywatnych wierzytelności zagranicznych oraz papierów wartościowych zagranicznych na rzecz państwa włoskiego. Data przejęcia tych wartości jest dziełem powzięcia uchwały przez Radę Ministrów. t. i. 28 sierpnia br. Wierzytelności i papiery przechodzą na rzecz Państwowego Instytutu Wymiany z Zagranicą. Posiadacze papierów i wierzytelności wykonawcą mogą wszystkie swe prawa tyl-

ko do dnia 28 sierpnia br. Dla praktycznego przeprowadzenia zarządzenia Instytut będzie wzywał kolejno wszystkich osoby, które stosownie do postanowień rozporządzenia zgłosiły swe wierzytelności i papiery, do dokonania ich odstąpienia. Wobec tego, że dzięki kolejności odstępowania przejmowanie będzie trwało czas dłuższy, upoważnione banki będą mogły udzielać posiadaczom wierzytelności i papierów zagranicznych zaliczek na poczet należności, które otrzymają od Instytutu.

Przedzalnia Leonhardta przystąpiła do konwencji

Przedzalnia czesankowa sp. akc. Leonhard, Woelker i Girbard przystąpiła z dniem 30 września do Konwencji Przedzalni Czesankowych. Ze strony firmy Leonhard umowę podpisali p. Franciszek Leonhardt i p. James Harber, ze strony Konwencji wszyscy członkowie i zarząd. Firma Leonhardt była jedyną większą przedzalnią czesankową w Łodzi, która nie należała do konwencji.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był zwiększony, przy tendencji jednakże słabszej. Notowano: Amsterdam 359,50 (+50), Berlin 213,50, Bruksela 89,75 (+5), Londyn 26,11 (-3), Nowy Jork 5,31,38, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,31,50, Paryż 35,01, Praga 21,92, Oslo 131 (-85), Sztokholm 134,60 (-15), Zurich 172,85 (+5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 148,75, sztyling austriacki 99,60, korona czechosłowacka 20,94, frank francuski 35, frank szwajcarski 172,80, gulden gdański - 95, liry włoskie 36,50, leje rumuńskie 2,92, liry łotewskie 131, pengó węgierskie 114,00, funty sterlingów 26,13, funty palestyńskie 26,10, dolar gwatemalski 5,34, dolar złoty 9,04, rubel złoty 4,75, rubel srebrny 1,82, bilon 0,86, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 52,8.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja kształtowała się na ogół niejednorodnie. Obrót był nadal minimalny. Notowano: Bank Polski 92,25 - 92,00 (-25), Węgiel 13, Lilipopy 8,90 (-15), Stachowice 31,50 (-50). W nielicznych transakcjach prywatnych i nienotowanych: Cegielski 8,50 i Modrzewów 39,00 (+5).

PAPIERY PROCENTOWE. Również w dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych przeważała niejednorodna sytuacja. Obrót był dość ożywiony, zwłaszcza 7 proc. stabilizacyjna, 5 proc. konwersyjna i 5 proc. Warszawy z roku 1933. Notowano: 4 proc. premijowa dolarowa 52, 4 proc. inwestycyjna zwykła 113,25, konwersyjna 68, 5 proc. kolejowa J. 69, 6 proc. dolarowa 80,50—80,25, 7 proc. stabilizacyjna 67,59—61,75—62,00 (-100) w odniesieniu do 500 dolarów 62,75—63—62,83 (-87), 8 proc. L. Z. Przemysłu Polskiego funtowe 90 (+50), L. Z. Warszawy z 1933 r. 56—55,75 - 56 (-53), 5 proc. Piotrkowa z 1933 r. 46,50 (+25). Transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 40,50 (-25), 7 proc. ziemskiedolarowa 43, 5 proc. L. Z. Warszawy stare 63,75, 5 proc. L. Z. Łódź stare 57, 6 proc. obligacji m. st. Warszawy VI emisji 59,50, VIII i IX em. 58,25, 8 proc. dillonowska 90,25 w odniesieniu do 500 dolarów 90,75, 7 proc. słaska 70,75, 7 proc. warszawska dolarowa 69,63—70,00 - 69,88, za 4 proc. inwestycyjna serbowa chcieli płacić 115, a za 4 i pół proc. L. Z. ziemskie żądano 43.

GIEŁDA ŁÓDZKA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 12,75—13,00, pszenica 18,50—18,75, jęczmień 14,50—15,00, jęczmień browarny 15,50—16,50, owies jednolity 16,00—16,50, owies zbierany 15,75 - 16,00, mąka żytnia I gat. 19,50—20,50, mąka żytnia II gat. 20,50 - 21,50, mąka pszenica 31,50—32,50, otręby żytnie 7,50—7,75, otręby pszenne 7,75—8,00, otręby pszenne grube 7,75—8,00, rzenak 41,00—42,00, groch Victoria 31,00—33,00, makuch lniany 16,50—17,50, makuch rzepakowy 14,50—15,50, śrut soya 21,00, mak niebieski 45,00—47,00.

TO
WIĘCEJ
NIŻ
FILMS
E
Q
U
O
I
ATO
ODKRYCIE

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA

WTOREK, dnia 1 października

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.30: Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) p. t. „Wędrowni wróbla” — piosenka Jana Grabowskiego. 12.30—13.25: Koncert kameralny w wykonaniu Tria Jana Dworakowskiego. Jan Dworakowski (skrzypce), Leopold Dworakowski (altówka) i Aleksander Juniewicz (flet). 13.25—13.30: Chwilka dla kobiet. 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13.35—14.30: Z twórczości kompozytorów austriackich (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.25: Przegląd giełdowy warszawski. 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30—16.00: Muzyka lekka (płyty). 16.00—16.15: Skrzynka P. K. O. 16.15—16.45: Koncert zespołu Z. Grossmana. 16.45—17.00: Cała Polska śpiewa — audycje prowadzi prof. Rutkowski. 17.00—17.15: „Światła wielkiego miasta” — pogadankę wygłosi dr. Jerzy Baumgarten. 17.15—17.50: „Król baletu — Delibes” — koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana (transm. z Krakowa). 17.50—18.00: „Encyklopedia mówiona” — inż. Broniewski (tr. z Krakowa). 18.00—18.30: Recital fortepianowy Janiny i Amalie-Hepnerowej. 18.30—18.40: Rozmowy z radiostuchaczami — przeprowadzi red. Jan Piotrowski. 18.40—18.45: O wszystkim potroszku. 18.45—19.10: Wiązanki jazzowe (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40—19.48: Wiadomości sportowe ogólne z Warszawy. 19.48—19.50: Wiadomości sportowe ogólne ze Lwowa. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.10: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami. 20.10—21.00: Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 21.00—21.10: Dziennik wieczorny. 21.10—21.15: Obrazki z Polski współczesnej. 21.15—22.30: Koncert Stow. Miłośników Dawnej

Muzyki. Transm. z Konserwatorium warsz. W programie utwory J. S. Bacha. Wykonawcy: Orkiestra kameralna Stow. Miłośn. Dawnej Muz. i chór pod dyr. Teodora Zalewskiego. Ludmiła Szetterówna — sopran, Aleksander Michałowski (bas), Grażyna Bacewiczówna — skrzypce, Seweryn Snieckowski — obój i inni. 22.30—22.45: „Coś nie coś o tak zwanych żywotach angielskich” — wygłosi Grzegorz Timofiejew. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEDEN. Muzyka popularna. SZTOKHOLM. „Wesele Figara” — opera Mozarta (tr. z Opery Królewskiej). BRUKSELA FRANC. „Potępienie „Fausta” — legenda dram. Berlioz (trag.). ANGLJA (Nat. Progr.). Kabaret rosyjski. ANGLJA (Reg. Progr.). Koncert symfoniczny z Queens - Hallu. RYGA. Koncert radioork. POSTE PARISIEN. Utwory Liszta. OSLO. Koncert pośw. utworom Czajkowskiego. PARIS P.T.T. „Jazz i muzyka symfoniczna. BUKARESZT. Koncert symfoniczny. MEDJOLAN. Wieczór melodj operetkowych. RADIO PARIS. Piosenki dawne i nowe.

RADJO DLA WSZYSTKICH.

Do niedawna jeszcze posiadanie dobrego odbiornika lampowego, zasilanego z sieci, było dla większości radioamatorów niedoścignym marzeniem. Dziś czasy się zmieniły. Dzięki najnowszym zdobyczom wiedzy oraz wynalazieniu lamp o wysokiej sprawności, nowoczesny radioaparat lampowy stał się dostępnym dla wielotysięcznych rzesz radioamatorów. Zwłaszcza rok obecny jest dla rozwoju radiofonii przełomowym wobec ukazania się na rynku rewelacyjnych modeli odbiorników Philipsa na rok 1936, których ceny pomimo niespotykanej dotąd sprawności, zasięgu i selektywności, są utrzymane w takich granicach, że dziś nawet mniej zamożny radioamator może się stać posiadaczem oryginalnego aparatu Philipsa. Specjalnym powodzeniem cieszy się typ 44 A. Jest to odbiornik wysokiej klasy z 3 pentodami o 3 obwodach strojonych, z filtrem wstęgowym, z głośnikiem dynamicznym i wymienną skalą z nazwami stacji.

Tomaszów Mazowiecki

WIELKIE ZEBRANIE OBYWATELSKIE.

W sali rady miejskiej odbyło się o godz. 18.30 w obecności przeszło 140 osób pod przewodnictwem prezydenta Ręczaszki zebranie obywatelskie, który powołał na asesora dyr. Hertza, prez. Jagodzińskiego i r. Kamińskiego, zaś na sekretarza referenta Stępnika. Wobec przybycia do Tomaszowa w dniu 15—25 października dywizjonu 4 p.a.c. powołano Obywatelski Komitet Przyjęcia wojska. W skład prezydium komitetu weszli pp.: przew. — prezydent Ręczaszek, wiceprez. — ks. prałat Sochański i dyr. Hertz, skarbnik adw. Grygosiński, sekretarz — Stępnik. Utworzono sekcje pod przewodnictwem: finansowa — mec. Grygosiński, organizacyjną — inż. Dudziński, gospodarczą — prez. A. Jagodziński.

W skład komitetu weszli członkowie pp.: prezydentowa Ręczaszek, pastor May, rabin Brot, naczelnik sądu Mierlik, kier. Ekspoz. Starostwa — R. Słosarski, dyr. Osiński, prez. Bielaski, prez. Marynowski, prez. Zasłona, naczelnik Dąbrowski, prof. Folten, kier. Piotrowski, ławnik Zylber, komisarz P. P. Lipski, dyr. W. Landsberg, prof. Grebecka, dyr. E. Bornstein, dr. Szyszkowski, ławnik Smulski.

Na temże zebraniu dokonano wyboru Kola Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Przewodniczącym został prezydent Ręczaszek, członkowie: inż. Dudziński, dyr. Pawłowski, mg. Ambroziewicz. Zastępcy: dyr. Jargocki i dyr. H. Landsberg.

Trzech członków Kola powoła prezydent. Komisja rewizyjna: dr. Osiński, sędzia Mierlik, kier. Eskrajs.

Prezydent Ręczaszek obznał obecnych z zadaniem Kola oraz statutem.

Poza tym wybrano Komitet Tygodnia Szkoły Powszechnej.

Przewodniczącym został prezydent miasta, sekretarzem prof. Kotecki.

Członkowie pp.: ks. prałat Sochański, dyr. Pawłowski, nacz. Dąbrowski, nacz. Ciećwierz i prof. Stel.

Kierownikiem sekcji finansowej — dr. Pawłowski, zbierkowej — prof. Stel.

Sprawozdanie z Tygodnia zesłorocznego złożył prez. Bielaski. W roku ubiegłym zebrano w Tomaszowie zł. 1.629.61.

Wreszcie dokonano wyboru komitetu Olimpijskiego.

Przektorat objął prezydent Ręczaszek. Prezesem obrany został dyr. Osiński, wiceprezesm dyr. Maks. Müller, por. Poltyn, sekretarzem T. Onderko, skarbnikiem — kom. Witkowski. Członkowie: inż. Karliński.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30, a w środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. dana będzie poeciach zreszenionych sztuka Bus Fekellego „To więcej, niż miłość”.

Już w piątek wchodzi na afisz „Szesnaścioletka” F. i A. Stuartów. Reżyseruje Jan Kuchanowicz.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

We wtorek, dnia 1-go października b. r., o godzinie 8.15 wieczorem ostatni raz komedia St. Kiedrzyńskiego p. t. „Życie jest skomplikowane”.

Skarbowa 28 — Dom Urzęd. Skarbowych). W czwartek, dnia 3-go b. m., o godz. 8.15 wieczorem komedia St. Kiedrzyńskiego p. t. „Życie jest skomplikowane”.

PODWIECZORKI-DANCINGI
W GRAND-CAFE.

Rodzina Urzędnicza, Koło Urzędniców Administracji Ogólnej w Łodzi, uprzejmie powiadamia, iż od dnia 2-go października r. b. wznawia podwieczorki-dancingi w godzinach od 18—21 w ostatniej sali Grand-Cafe przy ulicy Piotrkowskiej 72. Goście mile widziani. Wejście wraz z konsumpcją—1.20 zł. od osoby.

GROSZ DZIENNE KONSERWACJA ZEBOW MYDEŁKIEM CHERYS

DOKTOR

H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.

S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DR. MED.

L. Goldbaum
POWRÓCIŁ,
6-go Sierpnia 30
tel. 228-21.

DR. MED.

Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55

przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

DOKTOR

TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopłucowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro
telef. 234-12

8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

WOŁKOWSKI
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02

Choroby weneryczne, moczopłucowe
i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w nio-
dziele i święta od 9—1.

Dr.

W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)
Nr. tel. 194-03

Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8-ej

Dr. MED.

Józef Frank
Choroby uszu, nosa i gardła
Przyjmuje od 12—2 i od 8—9 wiecz.
Narutowicza 36
Tel. 237-14.

Dr. MED.

H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych
i moczopłucowych
POWRÓCIŁ
CEGIELNIANA 7, tel. 141-32

Przyjmuje od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz.
w niedziele i święta od 9—11 rano.

Dr. MED.

I. BETTE

Chor. wewnętrzne i dzieci.
POWRÓCIŁ.
Piotrkowska 6

Tel. 144-95.
Przyjmuje od 8—11 i od 4—6.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ

ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krta.
Łódź, ul. Piotrkowska 164

tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

DR. MED.

M. Jakubowicz

POWRÓCIŁ,
Południowa № 9

Telefon 109-71
przyjmuje od 10-ej do 12-ej
i od 4-ej do 6-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.

Piotrkowska 51
telef. 121-23

KOMFORTOWE

3-PKOJOWE MIESZKANIE
frontowe (wysoki parter) w nowym
domu, Radwańska 25 od 15 paździer-
nika względn. od 1 listopada DO WY-
NAJECIA. Hol, dwa wejścia, dwie
ubikacje, centralne ogrzewanie (strona
południowa). Wiadomość u właściciela
od 3—5 pp. (telef. 107-14).

CZY CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ
co powie o Twoim charakterze,
zdolnościach, przeznaczeniu słynny
Psycho-Gráfico Szyller — Szkolnik?
Czy chcesz wiedzieć kim jesteś,
kim być możesz? Czy chcesz
wiedzieć jak żyć, czytać i postępować
aby zwycięsko przeciwstawić się losowi?
Napisz datę urodzenia. Na karcie poczt-
owej i kancelaryjnej załącz 1 zł. (należ-
kami pocztowymi). Warszawa, Szyller-Szkol-
nik, redakcja „Świt”, Żółkiewska 47.

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTUKA

KOPERNIKA 16
Tel. 140-72

Dziś premiera!

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś premiera!

JEAN HARLOW
„STWORZONA DO CAŁOWANIA”

„BIAŁA DJABLICA”
w filmie

była za piękna, by mężczyźni mogli przejść obok niej obojętnie. Ogień miała w żyłach a niebo w sercu.
W pozostałych rolach: FRANCHOT TONE, LIONEL BARRYMORE, LEWIS STONE.

Następny program „WESOLA WDÓWKA” JANETTE MACDONALD MAURICE CHEVALIER.
Początek w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.

Najweselsza komedia polska p. t.

A. B. C. Miłości

W rol. głównych: Marja Bogda, Adolf Dymśa i Kazimierz Krukowski

Następny program: CHŁOPCY Z PLACU BRONI.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele o godz. 12-ej.

Do akt Nr. Km. 794/35.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, urzędujący w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 listopada 1935 roku od godziny 11-ej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w drugim terminie nieruchomości mieszkalnej składającej się z placu oznaczonego na planie geom. Trąbceńskiego z roku 1914 Nr. 17-G i 18, pochodzącego z osady Retkinia Nr. 18/35 o powierzchni 2.900 łokci kwadratowych, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, studni czerpanej, oraz drzew owocowych i krzaków, szczegółowo wymienionych w opisie, sporządzonym w dniu 28 maja 1935 roku, położonej we wsi Retkinia, przy ul. Nowoprojektowanej Nr. 18, powiecie i województwie łódzkim, która stanowi własność Stefana Parzybockiego w 7/12 niepodzielnych częściach, Stanisławy Parzybockiej w 4/12 niepodzielnych częściach i Genowefy Parzybut w 1/12 niepodzielnej części.

Nieruchomość ta nie posiada urzędzonej hipoteki.

Sprzedaż z licytacji publicznej podlega 11/12 niepodzielnych części tej nieruchomości, stanowiącej własność dłużnika, Stefana Parzybockiego i dłużniczki Stanisławy Parzybockiej, które oszacowane zostały na sumę złotych 5.951.—

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, zgodnej z art. 709 K. P. C., t. j. od kwoty zł. 3.967 gr. 34.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekoimję w gotówkę w kwocie zł. 595 gr. 10, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godzin 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 28 września 1935 roku.
Komornik:
(—) W. TRZEBIATOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2018/XI/35.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 października 1935 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy ogniotrwałej, lustra-trema, foteli, kanapy z pluszem, szafy-garderoby mahoniowej, żyrandola, bieliźniarki, toalety, kredensu debowego, krzesel i szafek nocnych, o szacowanych na łączną sumę zł. 1065, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 23 września 1935 r.
Komornik: T. ŁOKUCIEWSKI.
Sprawa Henryka Karasia p-ko Senderowi Sz. Karo i inn.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.

Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, banki, pląwki i opatrunki chirurgiczne.

po 1.000.000 zł.

tylko do KURT WYTRZYC

Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a P. K. O. 68426.

Losy I kl. 34 Loterii już do nabycia.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fruterowanie oraz sprzątanie biur. p. b. Czystość szyb.

Piotrkowska 44, telefon 167-45

Specjalne udogodnienia dla oszczędzającej młodzieży!

Bank Kupiecko-Kredytowy Spółdzielczy w Łodzi
ul. Piotrkowska Nr. 29

zwiadania, że z dniem 1-go października 1935 r. specjalnie dla wygody Sz. Publiczności, zostaną następujące Wydziały URUCHOMIONE TEŻ I W GODZINACH POPOLUDNIOWYCH OD 4-5-EJ:

WYDZIAŁ INKASOWY

czynny dodatkowo od

WYDZIAŁ PRZYJMOWANIA LOKAT

4-ej do 5-ej godz.

(z wyjątkiem piątków).

Polecamy się do wszelkich operacji bankowych.

„Oddziałów Miejskich w Łodzi nie posiadamy”

Wydajemy książeczki lokatowe, kwity lokatowe, kwity lokatowe na dwa nazwiska, przyjmujemy depozyty na przechowanie, zarządzamy papierami wartościowymi, załatwiamy inkaso na całą Rzeczypospolitą Polską, załatwiamy dyskonto, udzielamy pożyczki na przeciętną walutę, finansujemy inkaso, prowadzimy rachunki bieżące, konta czekowe, WYDAJEMY PRZEKAZY NA MIEJSCOWOŚCI

oddziałów Banku Polskiego

Bank Kupiecko-Kredytowy Spółdzielczy w Łodzi
ul. Piotrkowska 29

Złóż pierwsze złotówki, a wypłacimy setki!



WYTWORNY
PAN NOSI
PALTO
„EVICO”

PALTA
już od 4.55: u

S. Ewigkeit

Narutowicza 6
Bogaty wybór pall
w najlepszych gatunkach.

Kosmetyka Toalefowa

w Łodzi, pod kier.
prof. CELINE SANDLER

wykonuje długoletnia Jej asystentka
w gabinecie kosmetyki lekarskiej:

Dr. med. M. Lewinsonowej

PIOTRKOWSKA 88, tel. 143-63.

Prof. CELINE SANDLER

osobiście udziela I i 2-go b. m.

PORADY BEZPŁATNE.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje od 9-3-ej

Gdańska 37, tel. 232-55

od 4-7-ej w Lecznicy

Piotrkowska 294 tel. 122-89

Dr. MED.

A. Kacnelson

CHOR. NERWOWE.

POWRÓCIŁ

PIOTRKOWSKA 82

Tel. 164-19.

Przyjmuje od 6-8 wiecz.

Doktor

Z. Henrykowski

Specjalista chorób wenerycznych,

skórnych i seksualnych

mieszka obecnie TRAUOGUTTA 9

front I-sze piętro. Telefon 262-98.

Przyjmuje panów od 8-11-ej i od

6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12.30

panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 151599
ZNAK FABR.

z KOGUTKIEM

3A ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEBIEGIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.D.

ŻADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTKĘ
SPRZEDAJĄ APTEKI

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po

cenach fabrycznych-poleca M. Jacobi

Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

PIANINA i fortepiany stroi, gruntownie

reperuje i odświeża. Ceny przystępne. Wiadomość telefon 175-57 13

MASZYNE używane, w dobrym stanie,

kupie. Wiadomość: ul. Narutowicza 17,

gimnazjum. Tel. 175-38.

LAWKI i nowoczesne stoliki szkolne,

mało używane okazują się tanio do

sprzedania, Gdańska 94.

POTRZEBNA manicurzystka do Za-

kładu fryzjerskiego, Mielczarskiego 19

MANICURZYSTKA wykwalifikowana

potrzebna od zaraz, gaża zagwarantowa-

na, Śródmiejska 23.

POSZUKUJEMY specjalistów do wy-

rabiania wzorów malarskich. Zgłaszać

się listownie. Zajd. Warszawa, Dzielnia

nr. 36.

KOLEKTURY! Energiczny i staranny

pracownik (izr.), matematyk, poszukuje

posady w kolekturze. Wymagania

skromne. Referencje, kaucja. Oferty

„Staranny”.

MŁODZIEŃCIE — długoletni pracow-

nik z brzozy manufaktury bawelnianej

— znajomość produkcji — poszukuje

posady. Pierwszorzędne referencje. —

Sub: „Zdolny”.

POSZUKUJE posady w charakterze

inkasenta lub magazyniera w poważnej

instytucji. Złóżę kaucję 1000 zł. —

Łaskawe oferty pod „Gorliwy”.

KSIEGOWY z praktyką w pierwszor-

zędnych firmach ma godziny wolne.

Oferty: „Podatkowiec”.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-

tury udziela rutynowany nauczyciel

Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, co-

dzienne zastać od godz. 4-8 po pol-

Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz

duży sklep z wszelkimi wygodami.

Gaz, elektryczność łazienka. Czynsz

niski. Park miejski pośród bloków.

Wiadomość: Administracja Nierucho-

mości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24,

Tel. 181-05 Dojazd tramwajami 4 i 11.

DO WYNAJĘCIA zaraz 3 pokoje z

kuchnią, wszelkimi wygodami, Gdań-

ska 38, telefon 203-72. Sale fabryczne

od 200 do 600 kwadr. mtr., Katna 5.

2 WYREMONTOWANE mieszkania 4-0-

pokojowe na 1-em i 3-lem piętrze do

wynajęcia, Zamenhofa 4, tel. 153-63.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia

przy ul. P. O. W. (Skwerowa) 6 m. 11.

ODDAM zaraz pokój z wygodami,

Piotrkowska 50 m. 6.

2-3 POKOJOWE mieszkania słoneczne,

z wygodami oraz plac na skład wę-

gli do wynajęcia, Al. Kościuski 41,

Dozorca.

PANU wynajmę pokój (łazienka, tele-

fon), Piotrkowska 80, m. 2. Oglądać

można do 4-ej popoł. i od 8-9-ej wiecz.

1-2-3-4-5 i 6-cio POKOJOWE miesz-

kania komfortowe.

POKOJE umeblowane od zł. 20.

SKLEPY, lokale biurowe i fabryczne

poleca: „LOKUMPOL”, Piotrkowska 55

tel. 117-67.

POSZUKIWANE 2 pokoje umeblowane

z wszelkimi wygodami nie wyżej

11 p. w czystym domu z czesłową u-

żywalnością kuchni. Dzwonić 236-05.

POKÓJ, niekrepujące wejście lub z po-

czekalnią oddam, łazienka, telefon

108-19, Narutowicza Nr. 1 m. 24.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do

wynajęcia natychmiast. Wiadomość:

ul. Piotrkowska 35, u dozorczy.

2 POKOJE elegancko umeblowane ra-

zem, oddzielnie z wszelkimi wygodami,

telefonem, centr. ogrzew., łazienka

oddzielnie wejściem z przedpokojem

odnajmę, Piotrkowska 175, m. 9.

DUŻY elegancko umeblowany pokój w

centrum, wejście z klatki schodowej,

telefon i p. Piotrkowska 90, m. 12.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, wej-

ście z korytarza, z wygodami do od-

nodania od zaraz, Śródmiejska 27,

m. 7-A.

UMEBLOWANY pokój o niekrepują-

cem wejściu do wynajęcia, Skwerowa

7, m. 1.

POKÓJ ładnie umeblowany oddam,

Piotrkowska 132, lewa oficyna, II pię-

tro, m. 20. Zastać od 8 wieczór.

ŁADNIE umeblowany pokój, wszelkie

wygody, do odnawienia, Tramwajowa 3

m. 18 (róg Narutowicza).

W WILLI w ogrodzie umeblowany

pokoik do wynajęcia (bez kąpielowe-

go), 50 zł. i 60 zł. miesięcznie, Gdań-

ska 94.

CENTRUM. Dwuokienne słoneczne, u-

meblowany, niekrepujący pokój, wszel-

kie wygody, telefon, z utrzymaniem

zaraz solidnemu panu, Piotrkowska

55/8 prawa oficyna 3-cie piętro.

Bez forszy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!

“OLLA”
Gum..?

Poszukiwane mieszkanie
6-pokojowe komfortowe,
z centralnem ogrzewaniem

Oferty sub. „Mieszkanie ABC”
w administracji „Republiki”

ZAGINAŁ WEKSEL

Nr. 42289 pl. 27.XII.35 r. z wystawienia fmy Bornstein i Zylberberg w Warszawie, na zlecenie Wdźwskiej Manufaktury S. A. na zł. 4.000.—. Wexsel powyższy unieważnia się. — Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Wdźwskiej Manufaktury S. A. Śródmiejska 13.

POKÓJ elegancko umeblowany niekrepujący od zaraz oddam panu. Wiadomość: Wólczańska 43 m. 35.

Nauka i wychowanie

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-26, od godziny 9 do 11 rano.

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka: konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja, handlowa korespondencja Piotrkowska 53, m. 20, I. of. II p. Zastać można od 3-4 p. p. od 8-9 w.

Rozmaite

ZAMIANIAM stare odbiorniki baterijne i słuchawki za małą dopłatą na nowocześnie, wszelkie reperacje i ładowanie akumulatorów od 50 gr. „SELEKTOR” Piotrkowska 17 (w podwórzu) telefon 264-01. Warsztat reperacyjny na miejscu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron.

Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

OKAZYJNIE do sprzedania piękna willa murowana, piętrowa, 12 pokoi, wraz z morgowym ogrodem warzywno-owocowym i zabudowaniami gospodarczymi w Rabieniu 9 kilometrów od Łodzi. Cena b. niska. Poważni reflektanci zechcą składać oferty do adm. „Republiki” pod „Rabień”.

PANI z lepszych sfer pragnie poznać zamężnego pana. Łask. zgł. do adm. sub: „Ina”.

PRZYBLAŁ się ples biały szpic odebrać można Kochanowskiego 14, u Turkowskiego.

Zagubione dokumenty

CH. WEINFELD, Zgierska 43/45 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej.

SZEPS Moszek, Trebacka 16 zgubił kwit kaucyjny, Łódź. Elektrowni Nr. 76639 wydany dnia 30.XII.31 r.

ZGUBIONO poświadczenie o złożeniu dokumentów na Uniwersytecie Warszawskim na nazwisko Z. Abramsona, 6-go Sierpnia 37.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.